Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Trybuna Ludu

Organ KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 324 (695) ROK III — WARSZAWA — PIĄTEK 24 LISTOPADA 1950 R. — Wydanie B — CENA 15 gr.

II Światowy Kongres Obrońców Pokoju uchwalił manifest do narodów świata i orędzie do Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz wybrał Światową Radę Pokoju

150 tysięczna manifestacja ludu Warszawy towarzyszyła zamknięciu obrad Kongresu

Najwspanialsze ze wszystkich zgromadzeń jakie miały miejsce w dziejach ludzkości

Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta

Dnia 22 bm. w godzinach wieczornych Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wydał przyjęcie na cześć Światowej Rady Pokoju, wyłonionej przez II Światowy Kongres Obrońców Pokoju.

Witając przybyłych gości, Prezydent R. P. powiedział, co następuje:

„Dostojni i Drodzy Przyjaciele!

Z głęboką radością witam Was, jako przedstawicieli najszlachetniejszego i najpotężniejszego ruchu, wyrażającego pragnienia i wolę olbrzymiej większości ludzi we wszystkich krajach świata. Witam Was w imieniu obecnych tu przedstawicieli naszego parlamentu, Rady Państwa i Rządu i pragnę równocześnie w imieniu całego narodu polskiego wyrazić uszucia najgorętszej sympatii i solidarności z doniosłymi uchwałami Waszego Kongresu. Uchwały te zgodne są z życzeniami i poglądami wielomilionowych mas ludowych naszego kraju, które potępiają wojnę i pragną pokoju, które są zdecydowane walczyć w obronie nienaruszalności i trwałości pokojowego współżycia między narodami.

Naród polski jest szczęśliwy i dumny, że Stolicy naszego kraju przypadł w udziale zaszczyt gościć w swych powstających z ruin murach Wielkiego Światowego Kongresu Pokoju — najwspanialszego ze wszystkich zgromadzeń, jakie miały miejsce w dziejach ludzkich. W ciągu tych niezapomnianych i historycznych dla nas dni ponad 20 milionów moich rodaków — dorosłych i dzieci — przeżywało wraz z Wami, uczestnikami Kongresu, najsilniejsze wzruszenia, na jakie może się zdobyć serce ludzkie.

Jestem przekonany, że wzruszenia te przeżywała i przeżywać będzie jeszcze wraz z nami olbrzymia większość ludzi we wszystkich krajach świata. Nikt nie powinien wątpić, że ta olbrzymia fala uczuć, którą pobudził Warszawski Kongres Obrońców Pokoju, przeobrazi się w jeszcze potężniejszą niż dotąd wolę zorganizowanego przeciwdziałania niebezpieczeństwu nowej wojny.

Ludzkość w olbrzymiej swej masie rozumie i odczuwa potworną groźbę szaleństwa, w które znów usiłują wepchnąć narody niepoczytalnie chciwi i zdziczali moralnie podżegacze wojenni.

Unieszkodliwić to szaleństwo zwyrodnialców imperialistycznych jest obowiązkiem społecznym i moralnym każdego uczciwego człowieka. Ruch obrońców pokoju — to nowa, potężna siła, która wywierać będzie coraz donioślejszy wpływ na stosunki międzynarodowe.

Fatalne błędy popełnią wszyscy ci, którzy zlekceważą znaczenie tej siły. Jest to bowiem siła nie dająca się wyeliminować lub obezwładnić. Ruch obrońców pokoju czerpać będzie swą niezłomną moc z niezniszczalnego źródła sympatii mas ludowych, z prostego, ale najdonioślejszego faktu, że większość ludzkości pragnie pokoju i nienawidzi wojny.

Siłą tego ruchu jest rosnąca świadomość i czujność mas ludowych. Siłą obrońców pokoju jest to, że ich idea odzwierciedla prawdę i czystość moralną, że zgodną jest z wysiłkami rozwojowymi ludzkości, że odpowiada postępowemu biegowi dziejów społecznych. Zakusy podżegaczy wojennych usiłują bieg ten zawrócić wstecz, a ich obłudna i oszukańcza propaganda musi nieuniknienie ujawniać swe fałszywe oblicze w zetknięciu z nieodpartą wymową ich działań.

Ale moralna siła idei staje się potężną i niezwyciężoną dopiero wówczas, gdy przeobraża się w zorganizowane i świadome działanie. Idea pokoju wyraża wolę i dążenia setek milionów ludzi. Zadaniem obrońców pokoju jest ująć te dążenia setek milionów ludzi w zorganizowany ruch, któremu Kongres Wasz dał jasne wytyczne działania. Ogromne masy ludzi w większości krajów świata pragną pokoju, ale pozostają jeszcze niezorganizowane i bezradne wobec nacisku i terroru podżegaczy wojennych. Wojowniczy imperializm narzuca brutalnie narodom swoją władzę i wolę. Zadaniem ruchu obrońców pokoju jest budzić świadomość mas i ułatwiać ich zorganizowane działanie w obronie pokoju — mimo terroru i represji ze strony imperialistycznych rządów.

Każdy wielki historyczny i postępowy ruch społeczny rozwijał się i zwyciężał w walce z wstecznymi siłami. Ruch obrońców pokoju jest największym postępowym ruchem dzisiejszej epoki. Nikt z nas nie powinien wątpić w zwycięstwo tego ruchu.

Pragnę zapewnić Was, drodzy Przyjaciele, że naród polski jest i będzie niezłomnym obrońcą pokoju. W kraju naszym tętni i potężnieje z dnia na dzień praca nad wielką, planową rozbudową naszych sił wytwórczych, nad rozbudową naszych miast, fabryk, ośrodków nauki, kultury, sztuki. Ten wielki wysiłek twórczy polskich mas ludowych uznają one za swój wkład treowy i materialny w ogólne dzieło utrwalenia pokoju.

Zadaniem ruchu obrońców pokoju jest uświadamiać masom prawdę o rzeczywistych niebezpieczeństwach zagrażających pokojowi. Walcząc o pokój, walczymy o prawdę, walczymy przeciwko krzywdzie, walczymy o sprawiedliwość.

Wierzymy w zwycięstwo tej walki.

Życząc Wam, Drodzy Przyjaciele, powodzenia w Waszej sprawiedliwej i szlachetnej walce pragnę przekazać za Waszym pośrednictwem najgorętsze pozdrowienia wszystkim narodom walczącym o pokój!

Niech żyje potężny światowy ruch obrońców pokoju!"

W przyjęciu uczestniczyli członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu z Prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele oraz przedstawiciele delegacji uczestniczących w Kongresie.

Przyjęcie upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze.

MANIFEST do narodów świata

Wojna grozi ludzkości — dzieciom, kobietom, mężczyznom.

Organizacja Narodów Zjednoczonych nie spełnia nadziei narodów na zachowanie pokoju i spokojnego życia. Życie ludzkie i zdobycze ludzkiej kultury są w niebezpieczeństwie!

Narody chciałyby mieć nadzieję, że Organizacja Narodów Zjednoczonych zdecydowanie nawróci do tych zasad, na jakich została utworzona po drugiej wojnie światowej, utworzona w tym celu, aby zapewnić wolność, pokój i wzajemne poszanowanie między narodami.

Ale narody świata pokładają jeszcze więcej nadziei w sobie samych, w swej zdecydowanej postawie i w swej dobrej woli. Dla każdego rozsądnego człowieka jest rzeczą jasną, że ten, kto twierdzi, iż wojna jest nieunikniona, szkaluje ludzkość.

Czytając to orędzie przyjęte w imieniu narodów 80 krajów na II Światowym Kongresie w Warszawie, pamiętajcie, że walka o pokój jest waszą własną najżywotniejszą sprawą. Wiedzcie, że setki milionów obrońców pokoju, zjednoczywszy się wyciągają do was dłoń. Wzywają was do udziału w najszlachetniejszej walce, jaką kiedykolwiek toczyła ludzkość wierząca głęboko w swoją przyszłość.

Na pokój się nie czeka. Pokój trzeba zdobyć! Zjednoczmy nasze wysiłki i żądajmy zaprzestania wojny, która dziś pustoszy Koreę, a jutro grozi pożarem całemu światu.

Wystąpimy przeciw próbom ponownego rozpalenia ognisk wojny w Niemczech i Japonii.

Wraz z 500 milionami ludzi, którzy podpisali Apel Sztokholmski, domagajmy się zakazu używania broni atomowej, powszechnego rozbrojenia, kontroli, wykonania tych zarządzeń. Ścisła kontrola powszechnego rozbrojenia i zniszczenia broni atomowej jest technicznie możliwa. Trzeba tylko tego chcieć.

Zmusimy do przyjęcia ustaw, które karzą za propagandę wojny.

Przedstawimy posłom do naszych Parlamentów, naszym rządom i Organizacji Narodów Zjednoczonych nasze propozycje w obronie pokoju, opracowane przez II Światowy Kongres Obrońców Pokoju.

Siły pokoju we wszystkich krajach są wystarczająco wielkie, głos ludzi pokoju jest dość potężny, aby wspólnymi siłami nalegać na spotkanie przedstawicieli pięciu wielkich mocarstw.

II Światowy Kongres Obrońców Pokoju dowiódł z niebywałą siłą, że ludzie, którzy zjechali się z pięciu części świata, mimo różnicy poglądów, mogą się między sobą porozumieć, aby zapobiec klęsce wojny i ocalić pokój.

Niechaj rządy postępują podobnie, a sprawa pokoju będzie uratowana.

Setki ton stali i węgla, tysiące metrów tkanin przyniosły w czynie kongresowym Warty Pokoju

(f) Z każdym dniem wzrasta liczba meldunków, donoszących o pełnej realizacji zobowiązań na cześć II Światowego Kongresu Pokoju.

O wspaniałym sukcesie zameldował czołowy przodownik pracy huty „Pokój", Czesław Wiesebach, który pełniąc „Wartę Pokoju" wykonał swe zadanie produkcyjne, przewidziane na listopad, w ciągu 9 dni. Osiąga on przeciętnie 300 proc. normy.

Dwaj mistrzowie szybkich wytopów huty „Bankowa", Tadeusz Miska i Michał Kuliński dokonując szybkościowych wytopów, wyprodukowali dodatkowo w ciągu jednego dnia 50 ton stali.

Świetny wynik uzyskali w „Wartach Pokoju" robotnicy stalowni huty „Florian", którzy skracając czas wytopów wyprodukowali dnia 20 bm. 32 tony stali ponad plan.

Dnia 18 bm. górnicy 5 oddziałów kopalni „Generał Zawadzki" wydobyli dodatkowo na cześć Kongresu 500 ton węgla.

W woj. łódzkim wspaniałe sukcesy uzyskali robotnicy ZPB w Czorkowie, którzy wyprodukowali dodatkowo około 50 tys. metrów tkanin oraz 11 tys. przędzy. 30 tkaczy tych zakładów przeszło z obsługi 2 krosien na obsługę 4 krosien szerokich.

W Warsztatach Mechanicznych PKP w Pruszkowie odbyła się w dniu 22 bm. uroczystość przekazania do użytku pociągu elektrycznego, całkowicie wyremontowanego na cześć Kongresu przez brygady młodzieżowe.

*

Ze wszystkich województw napływają meldunki o masowym i entuzjastycznym wykonywaniu zobowiązań, podjętych na cześć II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, przez chłopów i robotników rolnych.

W setkach wsi chłopi przyśpieszyli i zwiększyli dostawy zboża.

Uroczyste rozdanie Międzynarodowych Nagród Pokoju

(f) W dniu 22 bm. odbyło się w Państwowym Teatrze Polskim uroczyste przyznanie Międzynarodowych Nagród Pokoju.

ORĘDZIE DO ORGANIZACJI NARODÓW ZJEDNOCZONYCH — NA STR. 3

Fragment potężnej manifestacji na Placu Zwycięstwa w Warszawie — Foto AR

Skład Światowej Rady Pokoju

AFRYKA: **Gabriel d'Arboussier** — wiceprzewodniczący Zgromadzenia Unii Francuskiej. **Sekou Toure** — Sekretarz Generalny Związków Zawodowych w Gwinei; **Saar Ibrahima** — Przewodniczący Związku Kolejarzy Francuskiej Afryki Zachodniej;

AFRYKA POŁUDNIOWA: **Desmond Bukle** — wielebny **D. C. Thompson;**

ALBANIA: **Dr Kenemi Marel** — Przewodniczący Albańskiego Komitetu Obrońców Pokoju. Przewodniczący Akademii Nauk;

ALGER: **Abderhama Bouchama** — Architekt;

ARGENTYNA: **Margerita de Pence** — profesor; **Emili Garcia Ituraspe** — adwokat; **Jose Luiz Peluffo** — lekarz;

AUSTRALIA: **Jessie M. C. Street** — członek Komitetu Wykonawczego Obrońców Pokoju w Australii, b. delegatka australijska do ONZ; **James Healey** — Sekretarz Generalny Związku Robotników Morskich; **John Hugues** — Sekretarz Związku Adwokatów;

AUSTRIA: **Ernest Fischer** — pisarz; b. minister; **Prof. Josef Dobretsbenger** — profesor uniwersytetu; **Prof. Heinrich Brantweiner** — profesor uniwersytetu, specjalista w zakresie prawa kościelnego;

BELGIA: **Max Cosyns** — profesor fizyki, przewodniczący Belgijskiej Unii dla Obrony Pokoju.

BRAZYLIA: **Mario Pabio** — naukowiec, **Branca Fiahlo** — profesor, przewodnicząca Unii Kobiet Brazylijskich. **Jorge Amado** — pisarz, **Palamode Borsari** — inżynier.

BUŁGARIA: **Ludmil Stoianow** —akademik, **M. Popow** — profesor.

CEJLON: **Peter Keumeman**— poseł do Parlamentu, przewodniczący Federacji Związków Zawodowych.

CHILE: **Guilherme de Fedregal** — przemysłowiec, b. minister, **Pablo Neruda** — poeta, pisarz.

CHINY: **Kuo Mo-żo** — przewodniczący Chińskiego Komitetu Obrońców Pokoju, przewodniczący Akademii Nauk, **Sun Yat-sen** — Przewodnicząca Stowarzyszenia dla Niesienia Pomocy Ludowi Chińskiemu; **Ma Yin-czu** — rektor Uniwersytetu w Czekiang; **Liu Ning-i** — wiceprzewodniczący Chińskich Związków Zawodowych; **Hue Siao** — poeta; **Li Teh-czian** — wiceprzewodnicząca Federacji Kobiet Demokratycznych; **Hang Po-czuh** — sekretarz generalny Chińskiej Ligi Demokratycznej; **Tsai Ting kai** — b generał, dowódca armii, która walczyła z Japonią; **Liao Czeng czi** — przewodniczący Federacji Młodzieży Chińskiej; **Wu Lan-fu** — członek Chińskiego Komitetu Pokoju; **Y. T. Wu** — członek Związku Chrześcijańskiej Młodzieży Chińskiej.

COSTA RICA: **Joaquim Garcia Mange** — profesor Uniwersytetu w Costa Rica.

CZECHOSŁOWACJA: **Anežka Hodinova-Spurna** — wiceprzewodnicząca Zgromadzenia Narodowego Czechosłowacji; **Jan Mukarovski** — rektor Uniwersytetu w Pradze; **Dr Alexiej Horak** — proboszcz; **V. Boucek** — przodownik pracy fabryki „Skoda".

DANIA: **Andersen Nexo** — pisarz; **M. Fogt** — profesor, b. minister.

EGIPT: **Mohamed Kamel El Bindari Pasza; Fatbi Radwan**— przewodniczący Rady Naczelnej Partii Nacjonalistycznej; **Ahmed Saad El Deur Kamel** — adwokat.

EKWADOR: **Dr Angel Modesto Paredes** — adwokat, b. minister.

FINLANDIA: **Vaino Melti** — gubernator prowincji Helsinki; **Hagar Olsson** — pisarz; **Felix Iversen** — profesor;

FRANCJA: **Fryderyk Joliot-Curie** — profesor; **Eugenie Cotton** — nauczycielka, przewodnicząca Światowej Federacji Kobiet Demokratycznych; **Irena Joliot-Curie** — uczona; **Pablo Picasso** — artysta malarz. **Louis Aragon** — pisarz; **p. Vercors** — pisarz. **Louis Saillant** — sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych; **Justin Godard** — b minister, członek Akademii Medycznej; **Yves Farge** — b. minister, przewodniczący Stowarzyszenia Bojowników o Pokój i Wolność; **Pierre Cot** — b. minister; **Emmanuel d'Astier de la Vigerie** — b minister; **Jean Boulier** — ksiądz; **Alain le Leap** — sekretarz generalny Generalnej Konfederacji Pracy; **Francoise Leclerc** — sekretarz Związku Kobiet Francuskich; **Laurent Casanova** — b minister; **Jean Laffitte** — pisarz; **Guy de Boisson** — radca Unii Francuskiej, przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej; **Gilbert de Chambrun** — poseł do Parlamentu; **Prof. Weill Halle** — członek Akademii Medycznej; **Armand Mitterand** — radca Unii Francuskiej; **Robert Chambeiron** — poseł do Parlamentu; **Fernand Vigne** — sekretarz generalny Stowarzyszenia Bojowników o Pokój i Wolność; **p. Bose** — duchowny; **pani Cassin dr J. P May; Marcel Allemann** — górnik; **Paul Rodi** — członek Komitetu Wykonawczego organizacji „Ruch Wyzwolenia Ludu".

GRECJA: **Prof. Kokkalis** — b. minister.

HISZPANIA: **Dr Jose Giral** — b. premier Republikańskiego Rządu Hiszpańskiego; **Manuel Sanchez Arcas** — architekt; **Jose Bergamin** — pisarz.

HOLANDIA: **p. Horsmeier.**

INDIE: **Mohan Lal Atal** — lekarz; **D. D. Kosambi** — profesor.

INDONEZJA: **dr Tjca Sik Ien** — b. przedstawiciel Indonezji w ONZ, założyciel Komitetu Obrońców Pokoju w Indonezji.

IRAK: **Mohamed Mehdi Al Jewahiri** — poeta.

IRAN: **P. Bahar** — profesor Uniwersytetu w Teheranie, poeta; **p. Eskandar** — adwokat.

IZRAEL: **Yaari Meir** — poseł do Parlamentu; **Toofik Toobi** — poseł do Parlamentu; **Bar Yehouda** — poseł do Parlamentu.

JAPONIA: **Okuo Oyama** — profesor z Tokio.

JUGOSŁAWIA: **Gen. Pero Popivoda.**

KANADA: **Wielebny J. C. Endicott** — pastor, profesor teologii, przewodniczący Komitetu Obrońców Pokoju Kanady, **Arthur Wray** — poseł do Parlamentu z prowincji Alberte.

KOLUMBIA: **Baldemero Sanin Cana** — pisarz; **Graziela Mendoza** — dziennikarz.

KOREA: **Han Tse Rytz** — pisarz, przewodniczący Związku Dziennikarzy; **Li Czien** — pisarz, przewodniczący Biura Wymiany Kulturalnej Towarzystwa Przyjaźni Radziecko - Koreańskiej; **Pak Den ai** — przewodnicząca Związku Demokratycznych Kobiet Koreańskich.

KUBA: **Juan Marinello** — pisarz, b. minister; **Domingo Villamil** — prawnik; profesor teologii; **Dr Elias Entralgo** — profesor Uniwersytetu.

LIBAN: **Georges Hannab** — lekarz; **Radein Chaual** — artysta; **Anbine Tabet** — architekt, przewodniczący Komitetu Pokoju w Libanie.

MADAGASKAR: **pani Rasca norażela** — posłanka do Parlamentu.

MEKSYK: **Gen. Lazaro Cardenas** — b. prezydent Republiki. **Vincento Lombardo Toledano** — przewodniczący Generalnej Konfederacji Pracy Ameryki Łacińskiej; **Ismael Cosio Viliegas** — naukowiec; **Gen. Horiberto Jara** — b. minister marynarki.

MONGOLIA: **Tsendin Damdinsyryn** — przewodniczący Narodowego Komitetu Obrońców Pokoju w Republice Mongolskiej.

(Dokończenie na str. 2)

POKÓJ * МИР * 和平萬歲 * PAIX * PEACE * PACE * FRIEDEN * PAZ

Manifestacja ludu Warszawy na Placu Zwycięstwa

Był to jeden z największych dni Warszawy. I jedna z tych manifestacji, jakie pamięta się wiele lat.

Od rana lud Warszawy oczekiwał wieści z Kongresu. Wiadomo było, że jest to ostatni dzień obrad — dzień w którym zapadną uchwały mobilizujące narody świata do wzmożenia walki o pokój, uchwały, które uderzą potęgą swej siły moralnej i politycznej w organizatorów agresji i podżegaczy wojennych.

Delegaci dyskutowali jeszcze na Kongresie Pokoju ostateczny tekst Manifestu do narodów świata i orędzia do Organizacji Narodów Zjednoczonych a już na Placu Zwycięstwa zgromadziły się rzesze ludu Warszawy. Plac Zwycięstwa nie pomieścił wszystkich. Mieszkańcy Warszawy zapełnili też przyległe do Placu Zwycięstwa ulice i Plac Dąbrowskiego.

Na Placu Teatralnym i przyległych ulicach zgromadziła się młodzież. Przybyło jej prawie 35 tys. Nie tylko z samej Warszawy, ale również i z jej okolic: z Węgrowa, Sokołowa, Siedlec, Tomaszowa, Łowicza. Większość tych przybyłych ubrana jest w piękne stroje regionalne. Czas przed manifestacją skraca sobie młodzież tańcami i pieśniami ludowymi. Cały Plac Teatralny kołysze się w tańcu. Daleko słychać śpiew.

Robi się coraz ciemniej. Ale Plac Zwycięstwa jest rzęsiście oświetlony. Tuż nad placem kilka reflektorów tworzy świetlny stożek. Cztery podobnie wielkie reflektory oświetlają plac. Setki lamp i dziesiątki mniejszych reflektorów dopełniają tego rzęsistego oświetlenia. Za trybuną honorową powiewają sztandary wszystkich narodów. Tuż obok trybuny olbrzymi oświetlony globus.

Nad placem powiewają tysiące proporców, sztandarów, transparentów, błękitnych, biało-czerwonych. Wysoko w górze na olbrzymich masztach stalowych trzepoczą na wietrze błękitne sztandary pokoju.

Potężne echo niesie ponad ulicami Warszawy okrzyk: „Pokój! Pokój!" Raz po raz zrywają się okrzyki na cześć czołowych bojowników o pokój — uczestników obrad Kongresu.

Gdy na trybunie zajmują miejsca przedstawiciele delegacji biorących udział w Kongresie zrywa się gorąca długo nie milknąca manifestacja. Na trybunie zajęli również miejsca członkowie władz naczelnych PZPR i stronnictw politycznych oraz przedstawiciele Sejmu z wicemarszałkami Zambrowskim i Barcikowskim na czele.

W imieniu Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju wiec zagaja poseł Ochab, przekazując Kongresowi gorące pozdrowienia ludności Stolicy. Następnie w imieniu uczestników obrad Kongresu przemawia sekretarz II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju Jean Laffitte..

Mówca ogłosił zebranemu ludowi stolicy, że narady II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju zostały zakończone i że Światowa Rada Pokoju, wybrana przez Kongres, pragnie zapewnić ludzi wszystkich ras i narodowości, że wojnie można zapobiec.

Sekretarz generalny Stałego Komitetu Obrońców Pokoju dziękując ludności stolicy i rządowi polskiemu za gościnę w Warszawie, powiedział: „Pragnę, by dzieło pokoju rosło tak szybko, jak stawiane budowle przez polskich robotników".

Manifest do narodów świata oraz orędzie do Organizacji Narodów Zjednoczonych odczytał zgromadzonemu ludowi Warszawy polski delegat na Kongres, Wiktor Kłosiewicz. Słowa manifestu witane były przez zgromadzonych entuzjastycznymi okrzykami: „Niech żyje pokój", „Niech żyje II Światowy Kongres Obrońców Pokoju".

Rozpoczyna się defilada młodzieży. Na czele kroczy grupa ZMP-owców ze Starówki, niosąca sztandar swej organizacji. Tuż za nią idą tanecznym krokiem setki młodzieży w strojach regionalnych: kurpiowskich, łowickich i krakowskich. Przy każdej grupie własna kapela. Delegaci stojący na trybunach, zrywają nakrycia z głowy, młodzież wiwatuje na cześć delegatów, na cześć pokoju. Delegaci wznoszą okrzyki na cześć przyszłości narodu — młodzieży.

Grupa za grupą suną coraz to nowe tysiące młodzieży. Od warsztatów, ze szkół, z uczelni wyższych idzie młodzież niosąc setki białych gołębi. W oślepiającym świetle reflektorów gołębie te wydają się być żywe, poruszając się na wietrze. Z daleka od Wierzbowej idą nowe zastępy młodzieży, niosą zapalone pochodnie w dłoni. Nowe okrzyki na cześć II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i wszystkich ludzi miłujących pokój.

Kończy się pochód, powoli pustoszeje plac, ale jeszcze zewsząd słychać śpiewy młodzieży, okrzyki na cześć pokoju, na cześć braterstwa między wszystkimi narodami świata. Po zakończeniu manifestacji nad Ogrodem Saskim rozbłysły tysiące różnokolorowych rakiet.

Do późnych godzin wieczorowych było na ulicach Warszawy gwarno i ludno. Ludzie obserwowali wspaniałe efekty świetlne, omawiali wyniki obrad Kongresu, dyskutowali na temat Manifestu i Orędzia wystosowanego do ONZ.

Zakończył się nowy, wspaniały etap w walce o zwycięstwo pokoju nad wojną. Walka trwa. Pokój zwycięży.

Przebieg ostatniego dnia obrad Kongresu

Gdy Pietro Nenni w siódmym dniu wielkiego Światowego Kongresu Pokoju w Warszawie oświadczył, że Kongres uchwalił manifest do narodów świata i apel do Organizacji Narodów Zjednoczonych, na sali kongresowej wybuchła potężna manifestacja. Wśród huraganu oklasków, wśród powiewających chustek — tysiące ludzi wołały: pokój, pokój, pokój! Ten głos przedstawicieli 80 krajów świata, był głosem narodów. Tak samo setki milionów na świecie wołają: pokój, pokój, pokój! Gdy została odczytana lista ludzi, wchodzących w skład Światowej Rady Pokoju, ludzi, których nazwiska stały się symbolami nieugiętej walki o pokój — raz po raz sala rozbrzmiewała entuzjazmem.

Gdy w zakończeniu Nenni złożył podziękowanie organizatorom Kongresu, a w pierwszym rzędzie Prezydentowi Rzeczypospolitej, Bolesławowi Bierutowi, znów posłowie pokoju całego świata entuzjastycznie powitali to podziękowanie. Wielki Kongres bojowników o najszlachetniejszą sprawę świata, o pokój narodów, o spokój dzieci i matek, o przyjaźń między ludźmi, został zamknięty.

Delegaci raz jeszcze odczuli serce Warszawy na Placu Zwycięstwa, gdzie zebrało się 150.000 mieszkańców naszej stolicy, by dać wyraz swemu przywiązaniu do sprawy pokoju, swej płomiennej, nieugiętej woli walki o pokój — i by dać wyraz swemu podziwowi i uczuciom przyjaźni w stosunku do narodów świata. Ta wspaniała manifestacja ludu Warszawy była godnym zamknięciem wielkich dni kongresowych, była niezapomnianym przeżyciem dla jej uczestników. Tak, jak czują i myślą ludzie z Warszawy, tak samo czują i myślą ludzie w Nowym Jorku, Paryżu, Sheffield i w Londynie, tak samo czują i myślą ludzie w Moskwie, Phenjanie i w Pekinie, tak samo myślą ludzie na całym świecie.

Ich sprawa jest słuszna i ich wiara i wola zwyciężą: zwycięży pokój. (jr)

*

W siódmym dniu obrad Kongresu przewodnictwo obejmuje *Yves Farge*. Udziela on głosu sekretarzowi Kongresu *Borsari*, który oświadcza, że prace każdej komisji zostały przedyskutowane na Komisji Politycznej. Zasadnicze decyzje komisji zostały włączone do tekstu pisma do ONZ. Przewodniczący udziela następnie głosu przewodniczącemu Komisji Politycznej Kongresu — *Pietro Nenni'emu* dla zreferowania projektów Manifestu II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju do ludów świata oraz Orędzia Kongresu do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Przed odczytaniem treści obu dokumentów mówca podkreśla, że Komisja Polityczna ustalając ich tekst, rozpatrzyła wszystkie propozycje zgłoszone w czasie obrad Kongresu.

Przemówienie Nenni'ego przerywane było wielokrotnie burzliwymi oklaskami. (Przemówienie to podajemy osobno).

Po przeprowadzeniu w czasie przerwy w obradach głosowania nad Manifestem i Orędziem do ONZ przewodniczący udziela głosu p. Morel, który referuje wniosek Pablo Nerudy, piętnujący prześladowania bojowników o pokój.

Wniosek ten został przyjęty przez aklamację.

Następnie przewodniczący ogłasza wyniki głosowania nad Manifestem do narodów i Orędziem do ONZ.

W głosowaniu udział wzięło 1.660 delegatów, z których 1.655 poparło złożone wnioski, tylko 3 wypowiedziało się przeciwko a 2 wstrzymało się od głosowania.

Przy niebywałym entuzjazmie uczestników Kongresu, Pietro Nenni stwierdza, iż Manifest i Orędzie zostały uchwalone niemal jednomyślnie.

Następnie zabiera głos w imieniu sekretariatu Gilbert de Chambrun, który oświadcza, że Kongres przystępuje teraz do wyboru najwyższego organu światowego ruch pokoju. Będzie to Światowa Rada Pokoju.

Nowoobrana Światowa Rada Pokoju zbierze się 23 listopada aby dokonać wyboru swego Biura.

Mówca odczytuje następnie nazwiska kandydatów na członków Światowej Rady Pokoju. Zebrani witają poszczególne nazwiska, a w szczególności nazwiska czołowych bojowników o pokój długo niemilknącymi oklaskami. (Listę członków Światowej Rady Pokoju podajemy osobno).

Z kolei przewodniczący zarządza głosowanie. Za przedstawioną listą członków Światowej Rady Pokoju głosują wszyscy delegaci z wyjątkiem jednego, który głosował przeciwko.

Wyniki wyborów Światowej Rady Pokoju ogłoszone przez przewodniczącego witają zebrani długotrwałą spontaniczną manifestacją. Wśród oklasków rozbrzmiewają we wszystkich językach słowa: „Pokój, Peace, Mir, Paix".

Przewodniczący obradom Pietro Nenni wygłasza przemówienie końcowe:

Końcowe przemówienie Nenniego

Panie, Panowie i Drodzy Przyjaciele.

Po tych pracowitych dniach, po odbyciu 12 posiedzeń, zamykam II Światowy Kongres Obrońców Pokoju.

Ostatnie pozdrowienia przed opuszczeniem tego miasta, przed opuszczeniem tego gościnnego kraju, kierujemy przede wszystkim do Prezydenta Bieruta, kierownika Rzeczypospolitej Polskiej. (Oklaski. Zebrani wstają i skandują Bie-rut).

Pozdrawiam jednocześnie w imieniu Kongresu Premiera Rządu Polskiego oraz Radę Narodową miasta Warszawy. (długotrwałe oklaski).

Prosimy Polski Komitet Obrońców Pokoju, aby zechciał przyjąć wyrazy wdzięczności za przyjęcie, jakie nam zgotował i przekazał całemu ludowi polskiemu, robotnikom, chłopom, intelektualistom, kobietom nasze najserdeczniejsze pozdrowienia i wyrazy głębokiej wdzięczności (oklaski).

Jestem przekonany, że wyrażam tutaj myśli wszystkich delegatów na ten Kongres, zwracając się ze szczególnym podziękowaniem do inżynierów, do techników, do robotników, do pracowników technicznych, którzy w kilka dni przygotowali ten pałac — siedzibę Kongresu i którzy umożliwili nasze obrady (długotrwałe oklaski).

Proszę delegatów, przybyłych z pięciu części świata, aby zechcieli zanieść pozdrowienia od Kongresu do wszystkich kobiet, do wszystkich mężczyzn, którzy walczą w wielkim ruchu obrońców pokoju i do wszystkich kobiet, do wszystkich mężczyzn, którzy ze względu na pragnienie pokoju łączą się z nami we wspólnej walce o pokój (oklaski).

Przyjaciele! Nasze podziękowania zwracają się także szczególnie gorąco do Czechosłowackiego Komitetu Obrońców Pokoju, który udzielił nam cennej pomocy w technicznym zorganizowaniu tego Kongresu i podróży do Warszawy. (długotrwałe oklaski).

Dziękujemy również serdecznie naszym przyjaciołom angielskim, którzy przygotowali dla nas przyjęcie równie gościnne i równie gorące i którzy musieli zrezygnować z Kongresu w Sheffield, ponieważ nad Kanałem La Manche rozpostarła się żelazna kurtyna. (Oklaski).

Drodzy Przyjaciele! Przed chwilą Światowy Komitet Obrońców Pokoju rozdał nagrody pokoju. Wielka nagroda honorowa — nagroda wdzięczności została przyznana jednemu z największych bohaterów ruchu oporu i walki przeciwko faszyzmowi pisarzowi Juliuszowi Fucikowi, którego pamięć jest nam wszystkim bliska i droga (długotrwałe oklaski).

Pamiętnik tego wielkiego bojownika o pokój kończył się słowami: „Ludzie, kocham was, bądźcie czujni".

Pragniemy, ażeby te ostatnie słowa bohatera ruchu oporu stały się naszymi słowami, abyśmy kroczyli w awangardzie ludów całego świata, głosząc te słowa właśnie. Niechaj ludzie będą czujni, niechaj mają odwagę. To są zasady, które wywalczą pokój! (Zebrani delegaci urządzają długotrwałą owację).

Gdy Pietro Nenni zamyka obrady II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, na sali rozlega się burza różnojęzycznych okrzyków: „Niech żyje Pokój", „Pokój zwycięży wojnę".

Na sali rozbrzmiewa Hymn młodzieżowy.

Sprawozdanie Pietro Nenniego z obrad Komisji Politycznej II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju

Panie, Panowie, Drodzy Przyjaciele!

Komisja Polityczna Kongresu zakończyła ubiegłej nocy swe prace po długich naradach, podczas których rozpatrzyła dokładnie wszystkie propozycje i wszystkie oświadczenia, złożone w toku obrad. Komisja proponuje, byśmy zakończyli nasze obrady uchwaleniem 2-ch dokumentów, z których jeden ma charakter manifestu, skierowanego w imieniu Kongresu do narodów całego świata, drugi zaś został ujęty w formę orędzia do ONZ, orędzia, w którym zreasumowaliśmy i sprecyzowaliśmy wyniki wszystkich obrad poszczególnych komisji, wybranych przez Kongres. Zasady, jakimi kierowaliśmy się, mogę przedstawić w następujących słowach:

napiętnowanie podżegaczy wojennych oraz ustalenie odpowiedzialności ciążącej na każdym z nich z osobna i na wszystkich razem;

surowa i słuszna, naszym zdaniem, krytyka braków i błędów ONZ;

jednoczesne wyrażenie nadziei, że Organizacja Narodów Zjednoczonych znajdzie znowu drogę, jaką wyznaczyła jej wola narodów;

absolutne zaufanie do akcji narodów, zaufanie, które pozwala nam wykluczyć bez reszty tragiczny błąd, że wojna jest nieuchronną koniecznością. Wojna byłaby może nieuchronna w obecnej sytuacji, gdyby nie było nas, gdyby nie my, gdyby nie międzynarodowy ruch obrońców pokoju.

Z obrad naszych wyeliminowaliśmy wszystko, co mogłoby mieć charakter abstrakcyjnego pacyfizmu. Chcemy bowiem być realnymi pacyfistami i chcemy konkretnego rozwiązania każdego problemu, który staje przed ONZ, który staje przed sumieniem ludzkim. Dlatego też nasze orędzie do ONZ jest nie tylko wspólnym wyrazem pragnień wszystkich ludzi na świecie, którzy zamanifestowali swą nienawiść do wojny, lecz daje ono konkretne rozwiązanie, mające na celu natychmiastowe położenie kresu wojnie w Korei, położenie kresu wojnie w Vietnamie, która również jest hańbą naszej cywilizacji.

Orędzie do ONZ również proponuje konkretne rozwiązanie problemu kontroli energii atomowej i stopniowej redukcji zbrojeń, co uważamy za nieodzowne politycznie i za możliwe już dziś technicznie. Wysuwa ono wreszcie propozycje, mające na celu zlikwidowanie odradzających się ośrodków militaryzmu w pewnych częściach Niemiec i w Japonii.

Na podstawie tych propozycji dochodzimy do wniosku, który stanowi polityczną i psychologiczną konkluzję naszego Kongresu: nie wyczekuje się na pokój, pokój się zdobywa. Wygramy bitwę o pokój!

Wielu delegatów poruszyło problemy niezwykle doniosłej wagi. Poczuwam się do obowiązku oświadczyć im, że nie powinni uważać faktu, iż nie mogliśmy uwzględnić ich wniosków w rezolucjach, za objaw obojętności Kongresu wobec tych zagadnień.

Jesteśmy całym sercem z ludami kolonialnymi, które walczą o swą niezależność narodową! Jesteśmy całym sercem z bohaterskim ludem hiszpańskim, który walczy przeciwko tyranii Franco. Całym sercem jesteśmy z narodami krajów demokracji ludowej, które muszą stawiać czoło prowokacjom titoizmu. Całym sercem jesteśmy z narodami Ameryki Łacińskiej, które walczą z taką energią i odwagą o zapewnienie obrońcom pokoju w Ameryce Łacińskiej prawa do obrony pokoju.

Ale, drodzy przyjaciele! Nie jesteśmy ani kongresem ruchu antykolonialnego, ani kongresem ruchu antyfaszystowskiego czy antyfrankistowskiego. Nie jesteśmy kongresem, reprezentującym ogólny ruch w obronie wolności i demokracji. Jesteśmy kongresem obrońców pokoju i zadania nasze obejmują te wszystkie zagadnienia, których uregulowanie może przyczynić się do rozwiązania problemu pokoju!

Dlatego też proszę Kongres o zaaprobowanie uchwał, które uwzględniają elementy dyskusji, nad którymi tu obradowaliśmy.

Pokój jest sprawą, która łączy wszystkie nurty na świecie i gdy walczymy o pokój, walczymy jednocześnie o wolność i demokrację.

(W tym miejscu mówca odczytał projekt manifestu II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i projekt orędzia Kongresu do ONZ).

Przemówienie delegata włoskiego Doniniego w sprawie utworzenia Światowej Rady Pokoju

Chciałbym przekazać panom w imieniu delegacji włoskiej propozycję, która naszym zdaniem odpowiada nadziejom, jakie ten wielki Światowy Kongres Obrońców Pokoju obudził i która otwiera możliwości dalszego szerokiego rozwoju ruchu pokoju. Sądzę, że jesteśmy wszyscy zgodni co do tego, że w czasie, który minął od I Kongresu Obrońców Pokoju w Paryżu, działalność podjęta przez obrońców pokoju wszystkich narodów już osiągnęła bardzo poważne skutki. Za pośrednictwem Apelu Sztokholmskiego ruch w obronie pokoju dotarł nie tylko do setek milionów ludzi, lecz również do nowych grup społecznych, religijnych, kulturalnych, politycznych. Debaty, jakie odbyły się na tym Kongresie dowiodły, że nasz ruch rozszerzył już poważnie swój zasięg, swe możliwości ogarnięcia szerszych mas, pragnących uratować pokój świata i przygotować lepszą przyszłość dla swych dzieci. Sądzę, że nie tylko podczas dyskusji, jaka odbyła się na zgromadzeniach ludowych w każdym kraju, lecz i na znacznie szerszej płaszczyźnie zdołaliśmy dotrzeć do nowych środowisk politycznych i społecznych.

Zdaniem delegacji włoskiej i — o ile mogłem się zorientować — według jednomyślnej prawie opinii pozostałych delegacji wszystko to jest odbiciem nowej sytuacji, powstałej w rezultacie naszej pracy i naszych wspólnych doświadczeń.

Pragnę również podkreślić fakt, że na tym Kongresie przedstawiciele wszystkich odcieni opinii politycznej, społecznej, kulturalnej i religijnej cieszyli się pełną swobodą wypowiadania swych poglądów. Jest to fakt o olbrzymiej doniosłości i sam przez się przybliża realizację nowych form współpracy, jakie pragniemy stosować.

Widzieliśmy tu ludzi różnych wierzeń, reprezentujących wszystkie kościoły, widzieliśmy ludzi z prawicy i z lewicy, widzieliśmy poetów i pisarzy, przedstawicieli wielkich i małych narodów oraz ludów kolonialnych, walczących o prawo do życia i niepodległości. Wszyscy oni wypowiadali swobodnie swe poglądy z trybuny Kongresu.

W toku naszej akcji pragniemy udzielać głosu tym wszystkim, którzy chcą wyrazić — na swój własny sposób i stosując swoje własne metody — wspólną wolę obrony pokoju i ochrony cywilizacji ludzkiej.

Z drugiej strony obrady tego Kongresu w całej pełni dowiodły, że nie możemy pozwolić, by przez spadek znaczenia Organizacji Narodów Zjednoczonych rozwiały się wielkie nadzieje, jakie pokładała ludzkość w niej formie wymiany opinii i zbliżenia między narodami, w tej formie nawiązywania kontaktów międzynarodowych.

Uważamy, że są dziś nowe siły, które mogą znacznie wzmocnić, we wszelkich warunkach, naszą, konkretną akcję w obronie pokoju na świecie. Uważamy, że możliwość pokojowej, skoordynowanej akcji między państwami, narodami, grupami społecznymi i politycznymi może być wzmocniona. W każdej bowiem chwili dalsze incydenty graniczne w innej części świata mogłyby postawić przed nami w sposób dramatyczny problem wojny i pokoju na świecie.

W związku z wojną w Korei widzieliśmy, jak bankructwo ONZ zaalarmowało nie tylko prostych ludzi, lecz również pewnych działaczy, którzy należą lub należeli do kół rządowych, i którzy chcieliby może widzieć, że wyciągamy swoje dłonie, by umożliwić wspólną, uzgodnioną akcję. Podczas obrad Kongresu zobaczyliśmy na własne oczy przedstawicieli narodów, posiadających odpowiednie kwalifikacje, by brać czynny udział w konferencjach i by stać się prawdziwymi dyplomatami swych narodów w walce o pokój.

Z tych względów delegacja włoska uważa, że powinniśmy zwrócić szczególną uwagę na propozycję p. Yves Farge z delegacji francuskiej w sprawie utworzenia stałego przedstawicielstwa narodów, które by odpowiadało potrzebom wynikającym z sytuacji międzynarodowej.

Delegacja włoska pragnie zaproponować Kongresowi, byśmy na tym Kongresie wybrali, po dalszym przedyskutowaniu tego zagadnienia — Światową Radę Pokoju. W skład Światowej Rady Pokoju, która ma być organizacją stałą, powinni wejść przedstawiciele przeszło 80 krajów, które już współpracują, by osiągnąć wielki cel pokoju. Proponujemy, by skład Światowej Rady Pokoju nie był zbyt liczny. Jesteśmy stanowczo za tym, by pozostawić drzwi otwarte dla wszelkich innych grup, a przede wszystkim dla wszystkich narodów i organizacji, które nie są jeszcze tutaj reprezentowane, dla wszystkich grup politycznych, religijnych, społecznych i kulturalnych, dla wszystkich kierunków opinii publicznej — pragnących pracować doraźnie lub stale na wspólnej platformie pokoju. Uważam, że organizacje ruchu pokoju we wszystkich krajach, te wszelkie organizacje, choćby nawet zgadzały się one tylko na poszczególne punkty — ze względu na powagę sytuacji obecnej — powinny zawsze mieć dostęp do Światowej Rady Pokoju.

Podczas kampanii przeciwko bombie atomowej widzieliśmy już, że wielkie organizacje, jak np. Międzynarodowy Czerwony Krzyż, godzą się współpracować niekiedy ramię w ramię z nami, jakkolwiek nie chciały one połączyć organizacyjnie swych sił z naszym ruchem. Sytuacje podobne mogą powstać w każdej chwili. Należy więc zapewnić każdemu ugrupowaniu, każdej organizacji, każdej reprezentacji politycznej lub narodowej prawo wysyłania swych delegatów do naszej Światowej Rady Pokoju w celu wzmocnienia naszej wspólnej walki w obronie pokoju.

Skład Światowej Rady Pokoju

(Dokończenie ze str. 1)

NIEMCY: **Johannes R. Becher** — pisarz, twórca tekstu Narodowego Hymnu Niemieckiego, Przewodniczący Stowarzyszenia Kulturalnego dla Odbudowy Demokratycznej w Niemczech; **prof. Hans Kertel** — z sektoru wschodniego w Berlinie — meteorolog, członek Akademii Nauk, Poseł do Parlamentu; **Erwin Ekkert** — b. Pastor ewangelicki, poseł do sejmiku krajowego, przewodniczący Komitetu Obrońców Pokoju w Niemczech Zachodnich; **Walter Diehl** — student teologii, przewodniczący Młodych Obrońców Pokoju w Niemczech Zach.; **Heinrich Fink** —robotnik portowy, ławnik miasta Hamburga, pierwszy delegat związkowy stoczni „Deutsche Werft; **Edith Hoereth - Menge** — nauczycielka, Przewodniczący Komitetu Obrońców Pokoju Niemiec Zachodnich, ławnik miasta Monachium, członek Rady Ligi Praw Człowieka; **Anna Seghers** — pisarka, członek Akademii Sztuk Pięknych, Przewodnicząca Niemieckiego Komitetu Obrońców Pokoju: **Arnold Zweig** — pisarz, przewodniczący Akademii Sztuk Pięknych, poseł do Izby Ludowej; **Helene Weigel - Brecht** — aktorka, laureatka Nagrody Narodowej; **Dr Herz de Peipsig** — pastor i profesor teologii;

NORWEGIA: **Kirsten Hansteen** — wydawca; **Herman Tennessen** — dyrektor Instytutu Badawczego Uniwersytetu w Oslo; **Ellen Gleditsch** — profesor.

NOWA ZELANDIA: **Dean C. W. Chandler.**

PAKISTAN: **Faiz Ahmad Faiz** — sekretarz generalny Komitetu Pokoju.

POLSKA: **Jan Dembowski** — profesor; **Leopold Infeld** — profesor; **Ostap Dłuski** — redaktor; **Wiktor Kłosiewicz** — przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych; **Leon Kruczkowski** — pisarz; **Jerzy Putrament** — pisarz.

PORTUGALIA: **p. Valladares** — uczony.

RUMUNIA: **Mihail Sadoveanu** — przewodniczący Komitetu Obrońców Pokoju, członek Akademii; **prof. Florica Mezincescu** — wiceminister Oświaty; **Sorin Jama** — profesor, redaktor naczelny dziennika „Scanteia", członek Stałego Komitetu Pokoju.

SYRIA: **Ibrahim Hanzaoui** — prawnik; **Said Tahsin** — artysta malarz; **Mustapha Amine** — adwokat.

SZWAJCARIA: **p. Bonnard** — profesor.

SZWECJA: **Arthur Lundkir** — pisarz; **Hector Sven** — pastor; **Por Olov Zennsstrom** — pisarz.

TRIEST: **Franza Angelo** — dziennikarz, sekretarz Komitetu Pokoju.

TUNIS: **Dr Ben Sliman; Mohamed Djerad** — dziennikarz.

URUGWAJ: **Jose Luiz Massera** — matematyk.

USA: **W. E. Dubois** — profesor; **Paul Robeson** — śpiewak; **Howard Fast** — pisarz; **Arthur Moulton** — duchowny; **Joseph Fletcher** — duchowny, profesor Szkoły Teologii w Haward; **Charles Howard** — adwokat, wiceprzewodniczący Partii Postępowej; **Willard Uphaus** — duchowny, kierownik „Narodowej Fundacji Religii i Pracy"; **Therese Robinson, Karly Larson** — działacz związkowy; **Fred Stover** — przewodniczący Związku Farmerów Stanu Iowa; **Ernest de Maio** — działacz związkowy; **Clementina Paolina** — lekarka; **Joan Darr** — duchowny; **Robert Muir** — duchowny.

VIETNAM: **Tran Thanh Nguyen Phuc-Bun-Hoi** — uczony, członek rodziny cesarskiej; **Phan-Huy-Thong** — profesor.

WENEZUELA: **Gen. Jose Maria Gabaldon.**

WĘGRY: **pani Erzsebet Andios** — profesor Uniwersytetu w Budapeszcie; **Jans Peter** — biskup ewangelicki; **George Lukacs** — pisarz, członek Akademii Nauk.

WIELKA BRYTANIA: **prof. J. C. Crowther** — uczony; **prof. J. D. Bernal** — uczony; **pani S. O. Davies; D. N. Pritt** — adwokat, b. członek Izby Gmin; **Platt-Mills** — adwokat, b. członek Izby Gmin; **Steve Lawther** — górnik; **dr Woodard** — lekarz; **Alexander Reid** — duchowny, przewodniczący Szkockiego Komitetu Pokoju; **Anne George** — urzędnik państwowy; **pani J. Sandy** — inżynier, przewodniczący Londyńskiego Komitetu Pokoju; **dr Norman Johns** — lekarz; **pani Maria Rabertson** — sekretarz Szkockiego Komitetu Pokoju; **Malcolm Nixon** — student; **Ivor Montagu** — dziennikarz; **Hewlett Johnson** — dziekan Canterbury.

WŁOCHY: **Pietro Nenni** — członek Parlamentu; **Emilio Sereni** — senator, b. minister; **Andrea Gaggero** — ksiądz katolicki; **Prof. Ambrogio Donini** — b. ambasador włoski w Warszawie; **Umberto Terracini** — senator, b. wiceprzewodniczący Zgromadzenia Konstytucyjnego; **Arturo Labriola** — senator, b. minister; **Giovanni Conti** — senator, b. wiceprzewodniczący Zgromadzenia Konstytucyjnego; **Willy Ferrero** — dyrygent; **Lodovico Targetti** — poseł do Parlamentu, wiceprzewodniczący Izby Deputowanych; **Ada Alessandrini** — profesor; **Francesco Cerabona** — poseł do Parlamentu, b. minister; **Elene Caporasco** — prawnik; **Giuseppe Dozza** — burmistrz miasta Bolonii; **Giulio Einaudi** — wydawca; **Georgio Fenoaltea** — adwokat; **Achille Lordi** — prawnik; **Prof. Morroello Morellini** — profesor Uniwersytetu w Rzymie; **Mario Palermo** — senator; **Salvatore Quasimodo** — pisarz; **Leonida Rapael** — pisarz; **Francesco Scetti** — poseł do Parlamentu; **Fernando Santi** — poseł do Parlamentu, sekretarz C. G. T.; **Antonio Varvare** — adwokat; **Tullio Vecchietti** — **hrabia Paolo Sella di Montelu** — przemysłowiec;

ZSRR: **Aleksander Fadiejew** — pisarz; **Mikołaj Tichonow** — przewodniczący Komitetu Pokoju; **Aleksander Korniejczuk** — dramaturg; **Wanda Wasilewska** — pisarka; **Ilja Erenburg** — pisarz; **prof. Gagarina** — wiceprzewodnicząca Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet; **Oparin** — członek Akademii; **Niesmiejanow** — członek Akademii, rektor Uniwersytetu w Moskwie; **Sołowiew** — sekretarz Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych; **Gulajew** — dziennikarz; **Koczemasow** — sekretarz Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży; **metropolita Mikołaj.**

Walki na wszystkich frontach w Korei

PEKIN (PAP). — Ogłoszony 22 listopada komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej armii ludowej stwierdza, że wojska armii ludowej w ciągu ubiegłej doby prowadziły walki z wojskami amerykańskimi i południowo koreańskimi na dawnych pozycjach.

Tylko przy poparciu bagnetów amerykańskich Li Syn-man utrzymuje się przy władzy

(f) PEKIN (PAP). — Doniesienia, napływające z okupowanych przez interwentów obszarów Korei, świadczą o całkowitej izolacji kliki lisynmanowskiej. Izolacja ta znajduje wyraz nie tylko w szerokim ruchu ludowym przeciwko interwentom amerykańskim i reakcyjnemu reżimowi Li Syn-mana, lecz również we wzmagającej się opozycji przeciwko dyktatorskim zapędom Li Syn-mana ze strony jego adherentów w tzw. „Zgromadzeniu Narodowym" Korei Południowej.

Jak doniosło radio Seulu, we wtorek „Zgromadzenie Narodowe" po raz trzeci odrzuciło zaproponowaną przez Li Syn-mana kandydaturę na premiera, chociaż — jak wiadomo — reżim lisynmanowski od marca br. nie ma premiera. Pierwsza kandydatura na premiera odrzucona została 100 głosami przeciwko 21. Jednocześnie wielu członków Zgromadzenia oskarżało klikę Li Syn-mana o rozpętanie z rozkazu Waszyngtonu wojny bratobójczej w Korei.

Wszystko to dowodzi, że klika Li Syn-mana nie ma w Korei żadnego poparcia i utrzymuje się u władzy tylko przy pomocy bagnetów amerykańskich.

Protest angielskich duchownych przeciw odmowie wiz duchownym zagranicznym

(f) Duchowni angielskiej delegacji złożyli prasie następujący protest:

„Panuje powszechna zgoda co do tego, że najwyższym obowiązkiem Kościołów Chrześcijańskich jest dziś obrona pokoju. Panuje również powszechna zgoda co do tego, że zrozumienie wzajemne między rozmaitymi kościołami chrześcijańskimi posiada niezwykle doniosłe znaczenie.

Z tych dwóch względów my, duchowni brytyjscy, chcemy wyrazić publicznie nasz głęboki żal, nasz wstyd i nasz protest, że wybitnym duchownym zagranicznym odmówiono wstępu do W. Brytanii dla udziału w mającym się odbyć Kongresie Pokoju w Sheffield.

Chociaż zakaz przyjazdu dla Metropolity Mikołaja z Moskwy został ostatecznie cofnięty, zakaz ten został utrzymany wobec luterańskiego biskupa Laszlo Dezsor, biskupa reformowanego kościoła węgierskiego Johna Petera, katolickiego księdza węgierskiego O. Richarda Horvatha i katolickiego księdza czechosłowackiego O. Plojhara.

Pragniemy przeprosić ich publicznie z głębi serca i zapewnić, że bardzo wielu brytyjskich duchownych chciałoby bardzo spotkać się z nimi, by przedyskutować zagadnienia pokoju.

Pismo podpisali: H.C. Adams, O. Barkway, Stewart Beddow, J. H. Bird, L. J. Bllis, Jack Boggis, C. Butlin, George Chambers, O. F. Clarke, Alan Ecclestone, Stanley Evans, R. St. John Fischer, Harry Hughes, Hewlett Johnson, Dean of Canterbury, W. Maddox, George Purdy, Jack Putterill, A. Reid, J. Roberts, W. Romanes, D. H. C. Rudd, Alexander Stewart, Hargrave Thomas, John Tunnicliffe, George Warren, Etienne Watts.

Tłumacze z zagranicy przekazali wynagrodzenie za pracę na Kongresie na odbudowę Warszawy

(f) Tłumacze zatrudnieni przy pracach na II Światowym Kongresie Obrońców Pokoju, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Hisznanii Republikańskiej, Wielkiej Brytanii, Francji i USA przekazali otrzymane w czasie obrad Kongresu wynagrodzenie w sumie 10.800 zł na odbudowę Warszawy.

Dane liczbowe o uczestnikach Kongresu

(f) W czasie obrad II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju podane zostały do wiadomości następujące dane liczbowe o uczestnikach Kongresu:

Na Kongres przybyło 2.065 osób z 80 krajów. W liczbie tej znajduje się 1756 delegatów, pozostali — to goście i obserwatorzy.

Na Kongres przybyło 59 mężów stanu, 173 uczonych i profesorów, 116 pisarzy, 72 duchownych, 91 przedstawicieli świata sztuki, 47 przemysłowców i kupców oraz wielu przedstawicieli innych zawodów.

Wieczór autorski poetów uczestników Kongresu Pokoju

Staraniem Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju i Związku Literatów Polskich odbędzie się w dniu 23 bm o godz. 16.30 w sali kameralnej Teatru Narodowego (Plac Teatralny) wieczór autorski poetów - uczestników II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Udział w wieczorze wezmą: Raphael Alberti (Hiszpania) Jelizaweta Bagriana (Bułgaria). Beniuk Mihail (Rumunia). Peter Blackman (Kanada), Dias de Moraes Silva Antonieta (Brazylia), Pierre Gamarra (Francja), Stephan Hermlin (NRD), Pablo Neruda (Chile), Manil Ur Rahman (Pakistan), Salvatore Quasimodo (Włochy), Christo Radewski (Bułgaria), Elvi Sinervo (Finlandia) Konstanty Simonow (ZSRR), Hsjao Emi (Chiny) Aleksy Surkow (ZSRR), Mikołaj Tichonow (ZSRR), Mirra Tursun Zade (ZSRR). Ponadto wystąpią poeci polscy: Broniewski, Gałczyński, Iwaszkiewicz, Tuwim. (f)

Kopalnia im. Thoreza wykonała plan roczny

(f) W dniu 22 bm. o godz. 13.30 załoga kopalni im. M. Thoreza trzecia w Polsce po kopalni „Grodziec" i „Silesia" wykonała roczny plan wydobycia.

Państwowe Zakłady Azotowe wykonały w dniu 18 bm. na 4 dni przed terminem plan roczny.

Występy zespołu pieśni i tańca Armii

Orędzie II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju do Organizacji Narodów Zjednoczonych

Gdy narody świata tworzyły Organizację Narodów Zjednoczonych pokładały w niej wielkie nadzieje. Największą z nich była nadzieja pokoju. Tymczasem wojna już dziś burzy pokojowe życie niektórych narodów, a jutro zbuduje może pokojowe życie całej ludzkości. Jeśli Organizacja Narodów Zjednoczonych nie spełnia podstawowej nadziei, jaką pokładały w niej narody świata — zarówno te, które są w niej reprezentowane przez swe rządy, jak i te, które nie są w niej jeszcze reprezentowane — jeśli Organizacja Narodów Zjednoczonych nie zapewnia ludzkości pokoju i spokojnego życia, to dlatego, że ulega wpływom sił, które odrzuciły jedyną mo żliwą drogę prowadzącą do powszechnego pokoju — dążenie do powszechnego porozumienia.

Jeśli Organizacja Narodów Zjednoczonych pragnie spełnić nadzieje, jakie ludzkość wciąż jeszcze w niej pokłada, powinna wrócić na drogę, jaką od dnia jej utworzenia wytknęły jej narody a jako pierwszy krok na tej drodze powinna spowodować w najkrótszym czasie spotkanie pięciu wielkich mocarstw: Stanów Zjednoczonych, Francji, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Chińskiej Republiki Ludowej, w celu zbadania i pokojowego uregulowania istniejących rozbieżności.

II Światowy Kongres Obrońców Pokoju, składający się z delegatów 80 krajów i reprezentujący prawdziwy głos miłującej pokój ludzkości, domaga się, by Organizacja Narodów Zjednoczonych oraz instancje ustawodawcze, przed którymi rządy rozmaitych krajów są odpowiedzialne, rozpatrzyły niezwłocznie następujące propozycje, zmierzające do przywrócenia i utrzymania pokoju, do przywrócenia i utrzymania zaufania między wszystkimi krajami niezależnie od ich ustroju społecznego:

1 Zaniepokojeni tym, że wojna prowadzona obecnie w Korei nie tylko przynosi niezliczone cierpienia narodowi koreańskiemu, lecz grozi rozszerzeniem się w nową wojnę światową, domagamy się zaprzestania tej wojny, wycofania z Korei obcych wojsk oraz pokojowego rozstrzygnięcia wewnętrznego konfliktu między obiema częściami Korei, przy czym winni brać w tym udział przedstawiciele narodu koreańskiego.

Domagamy się, by zagadnienie to zostało rozstrzygnięte przez Radę Bezpieczeństwa w pełnym składzie, z udziałem pełnoprawnych przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej. Domagamy się zaprzestania interwencji wojsk amerykańskich na chińskiej wyspie Taiwan (Formoza) oraz działań wojennych przeciwko Republice Vietnamu, które kryją w sobie groźbę wojny światowej.

2 Potępiamy w sposób kategoryczny wszelkie usiłowania i kroki podjęte z pogwałceniem układów międzynarodowych, zakazujących remilitaryzacji Niemiec i Japonii.

Te usiłowania i kroki stanowią niezmiernie poważną groźbę dla pokoju. Domagamy się z naciskiem zawarcia traktatu pokojowego ze zjednoczonymi i zdemilitaryzowanymi Niemcami, jak i z Japonią oraz wycofania wojsk okupacyjnych z obu tych krajów.

3 Uważamy próbę utrzymania narodów przemocą w stanie zależności i ucisku kolonialnego za groźbę dla sprawy pokoju i proklamujemy prawo tych ludów do wolności i niepodległości.

Występujemy przeciw wszelkim postaciom dyskryminacji rasowej, które rodzą nienawiść między narodami i stanowią również groźbę dla pokoju.

4 Uważamy za niezbędne zdemaskować próby napastników, usiłujących zaciemnić same pojęcie agresji i pod takim czy innym pretekstem wtrącać się do wewnętrznych spraw innych narodów.

Żadne względy polityczne, strategiczne, czy gospodarcze, żadne racje związane z sytuacją wewnętrzną, czy wewnętrznymi konfliktami w tym czy innym państwie nie mogą usprawiedliwić interwencji zbrojnej jakiegokolwiek państwa w sprawy innego państwa. Agresja jest aktem zbrodniczym tego państwa, które pierwsze używa siły zbrojnej przeciwko innemu państwu pod jakimkolwiek pretekstem.

5 Uważając, że propaganda nowej wojny stanowi największą groźbę dla pokojowej współpracy narodów, że wobec tego propaganda nowej wojny stanowi jedną z najcięższych zbrodni przeciwko ludzkości — zwracamy się do parlamentów wszystkich krajów z wezwaniem, by przyjęły specjalną ustawę o obronie pokoju, przewidującą karną odpowiedzialność za propagandę nowej wojny w jakiejkolwiek postaci.

6 Wszyscy uczciwi ludzie, niezależnie od swych przekonań politycznych, uważają masową, bezlitosną zagładę cywilnej ludności Korei za zbrodnię przeciwko ludzkości. Domagamy się, aby autorytatywna komisja międzynarodowa zbadała zbrodnie popełnione w Korei, a w szczególności sprawę odpowiedzialności generała Mac Arthura.

7 Dając wyraz istotnym żądaniom ludów, które uginają się pod ciężkim brzemieniem budżetów wojennych i pragnąc zapewnić całej ludzkości trwały i nieprzerwany pokój, przedkładamy Organizacji Narodów Zjednoczonych, Parlamentom i narodom następujące propozycje:

— Bezwarunkowy zakaz wszelkich rodzajów broni atomowej, bakteriologicznej i chemicznej, substancji trujących, radio-aktywnych i wszelkich innych środków masowej zagłady. Przestrzeganie tego zakazu powinno być zapewnione przez ścisłą kontrolę międzynarodową.

— Ogłoszenie jako zbrodniarza wojennego tego rządu, który pierwszy ich użyje.

II Kongres Światowy, świadomy swojej odpowiedzialności wobec narodów, zwraca się również z uroczystym wezwaniem do wielkich mocarstw, proponując im przeprowadzenie w ciągu lat 1951 — 1952 progresywnej, proporcjonalnej i jednoczesnej redukcji wszystkich sił zbrojnych, lądowych, morskich i powietrznych, w granicach od jednej trzeciej do połowy.

Krok tego rodzaju zdecydowanie położy kres wyścigowi zbrojeń i zmniejszy niebezpieczeństwo agresji. Dopomoże on do zmniejszenia państwowych budżetów wojennych, które kładą się ciężkim brzemieniem na wszystkich warstwach ludności. Dopomoże on również do przywrócenia międzynarodowego zaufania i niezbędnej współpracy wszystkich państw bez względu na ich ustrój.

Kongres oświadcza, że kontrola dotycząca zakazu broni atomowej i innych rodzajów broni masowej zagłady, jak również zwykłej broni, jest technicznie do przeprowadzenia.

Powinien być utworzony przy Radzie Bezpieczeństwa międzynarodowy organ kontroli, dysponujący kompetentną inspekcją, którego zadaniem byłaby zarówno kontrola redukcji zbrojeń, jak również realizacja zakazu broni atomowej, bakteriologicznej, chemicznej i innych rodzajów broni masowej zagłady.

Aby kontrola ta była skuteczna, nie powinna ona się ograniczać tylko do sił zbrojnych, istniejącego uzbrojenia i produkcji broni, zadeklarowanych przez każdy kraj, ale na żądanie Międzynarodowej Komisji Kontroli powinna ona polegać na inspekcji — poza danymi zadeklarowanymi — domniemanych sił zbrojnych, istniejącego uzbrojenia i produkcji broni.

Te propozycje dotyczące redukcji sił zbrojnych stanowią pierwszy etap na drodze do powszechnego i całkowitego rozbrojenia, co jest celem ostatecznym obrońców pokoju.

II Światowy Kongres Obrońców Pokoju wyraża przekonanie, że niepodobna zapewnić pokoju przez dążenie do równowagi sił drogą wyścigu zbrojeń. Kongres stwierdza, że propozycje jego nie spowodują żadnej przewagi wojskowej tego czy innego kraju, że bezsprzecznie zażegnają one wojnę, zapewnią bezpieczeństwo i podniosą dobrobyt wszystkich ludów świata.

8 Podkreślamy, że przejście szeregu krajów do gospodarki wojennej coraz bardziej zakłóca stosunki gospodarcze i międzynarodową wymianę surowców i artykułów przemysłowych. Odbija się to katastrofalnie na poziomie życia wielu narodów, przeszkadza postępowi gospodarczemu i wymianie handlowej między wszystkimi krajami i w ostatecznym wyniku stanowi źródło konfliktów zagrażających sprawie pokoju.

W obronie żywotnych interesów ludności wszystkich krajów, w dążeniu do uzdrowienia sytuacji międzynarodowej domagamy się powrotu do normalnych stosunków handlowych między rozmaitymi krajami na warunkach wzajemnie dogodnych, zaspokajających potrzeby narodów, wykluczających wszelkie formy dyskryminacji ekonomicznej, zapewniających rozwój gospodarki narodowej i niezawisłości gospodarczej wielkich i małych państw.

9 Uważając, że przeszkody stawiane w wymianie kulturalnej między narodami są źródłem niezgody i braku zrozumienia, że stwarzają atmosferę wzajemnej nieufności i sprzyjają propagandzie wojennej, i że z drugiej strony zacieśnienie więzów kulturalnych między narodami stwarza warunki do wzajemnego zrozumienia i zaufania, do wspólnej walki o pokój, wzywamy wszystkie rządy, by przyczyniły się do poprawienia stosunków kulturalnych między narodami i do wzajemnego poznania dorobku kulturalnego narodów. Domagamy się ułatwienia organizowania międzynarodowych konferencji działaczy kulturalnych, ich wzajemnych odwiedzin w różnych krajach, szerokiego rozpowszechniania dzieł literackich innych narodów i zaznajamiania się z ich sztuką.

Wzywając Organizację Narodów Zjednoczonych do spełnienia nadziei, jakie narody związały z jej istnieniem, podajemy do jej wiadomości, iż utworzyliśmy Światową Radę Pokoju, która będzie stanowiła reprezentatywny organ, obejmujący przedstawicieli wszystkich narodów świata zarówno należących do Organizacji Narodów Zjednoczonych jak i tych, które nie są w niej reprezentowane, łącznie z narodami krajów, które są jeszcze obecnie krajami zależnymi lub kolonialnymi.

Światowa Rada Pokoju zobowiąże Organizację Narodów Zjednoczonych, by rzeczywiście wypełniała obowiązki, jakie wzięła na siebie w dziedzinie umocnienia i rozwoju pokojowej współpracy między wszystkimi krajami. Rada podejmie szczytne zadanie zapewnienia trwałego i nieprzerwanego pokoju, odpowiadającego interesom wszystkich narodów. Przyniesie ona ludzkości pewność, że wbrew istniejącym trudnościom, których pomniejszać nie należy, wypełni ona całkowicie swe posłannictwo.

Wręczenie Międzynarodowych Nagród Pokoju

W środku: wdowa po znakomitym pisarzu Juliuszu Fuciku wyróżnionym nagrodą pokoju. Obok: Wanda Jakubowska i Pablo Neruda Foto AR

Naród koreański nie ugnie się przed barbarzyńską agresją imperialistów amerykańskich

Odezwa KC Demokratycznego Frontu Patriotycznego Zjednoczenia Korei

(f)PEKIN (PAP). Dnia 9 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Centralnego Demokratycznego Frontu Patriotycznego Zjednoczenia Korei. Referat o sytuacji bieżącej i zadaniach Frontu wygłosił przewodniczący Rady Ministrów Kim Ir-sen.

Na podstawie referatu Kim Ir-sena Komitet Centralny Frontu uchwalił odezwę do narodu, w której czytamy m. in.:

Uzbrojeni najeźdźcy amerykańscy i ich psy łańcuchowe — zdradzieckie bandy Li Syn-mana — likwidują prawa i swobody demokratyczne, zdobyte przez naród koreański w ciągu 5 lat, które upłynęły od chwili jego wyzwolenia, oraz niweczą sukcesy osiągnięte w dziedzinie demokratycznych przeobrażeń. Mordują oni w sposób barbarzyński setki tysięcy najlepszych przedstawicieli narodu koreańskiego.

Odwrót armii ludowej — podkreśla dalej odezwa — nie oznacza bynajmniej jej klęski. Odwrót jest chwilowy, ma przygotować kontrofensywę celem zadania zdecydowanego ciosu zastępom amerykańskim i osiągnięcia ostatecznego zwycięstwa. Naród koreański, który powstał jak jeden mąż do walki o niepodległość i wolność ojczyzny, nie ugnie się przed barbarzyńską agresją imperialistów amerykańskich.

W tej wielkiej walce naród nasz nie jest osamotniony. Po naszej stronie są sympatie i poparcie milionów uczciwych ludzi we wszystkich innych krajach świata. Dzisiaj, gdy stały się zupełnie jasne plany imperialistów amerykańskich, którzy pragną ujarzmić nasz kraj i przekształcić go w swą bazę strategiczną dla zaatakowania Chińskiej Republiki Ludowej, chiński oddział ochotniczy walczy na ziemi koreańskiej wraz z koreańską armią ludową pod kierownictwem jej dowództwa naczelnego przeciwko cudzoziemskim najeźdźcom. Bohaterska armia ludowa wraz z ochotnikami chińskimi odniosła na wszystkich frontach pierwsze poważne sukcesy.

W chwili obecnej sytuacja na frontach zmieniła się na naszą korzyść. W zapleczu nieprzyjacielskim działają uzbrojone oddziały partyzanckie, składające się z setek tysięcy naszych najlepszych synów i córek, robotników, chłopów, urzędników i uczącej się młodzieży. Nieprzerwanie zadają one ciosy wrogowi.

Komitet Centralny Demokratycznego Frontu Patriotycznego Zjednoczenia Korei wzywa naród koreański, aby „jeszcze bardziej zespolił swe szeregi i powstał do świętej wojny w obronie ojczyzny w celu utrwalenia sukcesów osiągniętych na froncie i odniesienia nowych jeszcze większych sukcesów.

Na drodze do ostatecznego zwycięstwa piętrzy się jeszcze wiele trudności. Musimy jednak trudności te przezwyciężyć i przezwyciężymy je. Musimy poświęcić wszystkie nasze siły dla odniesienia zwycięstwa nad wrogiem w tej chlubnej wojnie w obronie ojczyzny".

Pod naciskiem USA Zgromadzenie Ogólne odrzuciło radziecki 20-letni program osiągnięcia pokoju za pośrednictwem ONZ

(f) NOWY JORK (PAP). Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych na posiedzeniu poniedziałkowym zakończyło rozpatrywanie punktu porządku dziennego p.n. „Opracowanie 20-letniego programu osiągnięcia pokoju za pośrednictwem ONZ".

Jako pierwszy przemawiał szef delegacji czechosłowackiej Siroky, który oświadczył, że radziecki projekt rezolucji wskazuje konkretne zasady, na których podstawie może być opracowany skuteczny program osiągnięcia pokoju.

Po przedstawicielach Pakistanu i Urugwaju, którzy poparli projekt rezolucji 9-ciu państw, krótkie przemówienie wygłosił delegat Związku Radzieckiego— Malik.

Malik poddał ostrej krytyce przemówienie delegata angielskiego Youngera, który wypaczył fakty, dotyczące obrad II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Przedstawiciel Związku Radzieckiego stwierdził, że Kongres nie mógł się odbyć w Sheffield w rezultacie środków policyjnych, zastosowanych przez rząd angielski. Malik oświadczył, że w rezultacie środków policyjnych rządu angielskiego Kongres zmuszony był przenieść swe obrady do Warszawy.

W zakończeniu przedstawiciel Związku Radzieckiego stwierdził, że wrogom pokoju nie uda się oczernić wspaniałego, historycznego przedsięwzięcia obrońców pokoju ani szlachetnej inicjatywy ludzi nauki, kultury i przedstawicieli kół religijnych, walczących o pokój. Wrogom pokoju nie uda się pomniejszyć w oczach ludzi na całym świecie olbrzymiego znaczenia ruchu w obronie pokoju.

Po krótkim przemówieniu Trygve Lie, Zgromadzenie Ogólne przystąpiło do głosowania nad zgłoszonymi projektami rezolucji

Projekt rezolucji 9 delegacji. został przyjęty 51 głosami przeciwko 5 (ZSRR, Ukraina, Białoruś, Polska i Czechosłowacja) przy jednym powstrzymującym się.

Następnie poddano pod głosowanie projekt rezolucji radzieckiej. Głosowanie odbywało się nad poszczególnymi punktami rezolucji.

Pierwszy paragraf projektu, proponujący zaaprobowanie postawienia sprawy opracowania 20-letniego programu osiągnięcia pokoju, otrzymał 11 głosów przeciwko 27 przy 17 wstrzymujących się od głosu.

Za punktem projektu rezolucji radzieckiej, proponującym odbywanie periodycznych sesji Rady Bezpieczeństwa z udziałem przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej, głosowało 8 delegacji (ZSRR, Ukraina, Białoruś, Polska, Czechosłowacja, Indie, Izrael i Burma) 24 — przeciw, 5 delegacji wstrzymało się od głosowania.

Następny punkt, proponujący, aby 20-letni program pokoju przewidywał ścisłe przestrzeganie zasady jednomyślności w Radzie Bezpieczeństwa, odrzucony został 40 głosami przeciwko 5, przy 11-tu wstrzymujących się (Indie, Indonezja, Izrael, Burma i inne).

Punkt o bezwarunkowym zakazie broni atomowej i innych rodzajów broni masowej zagłady oraz o rozciągnięciu kontroli nad wykonaniem tego zakazu odrzucony został 36 głosami przeciwko 6, przy 13 powstrzymujących się.

Odrzucone zostały również pozostałe punkty radzieckiego projektu rezolucji, przy czym punkt o konieczności udzielenia pomocy technicznej i ekonomicznej krajom zacofanym otrzymał 16 głosów przy 15 powstrzymujących się. Punkt, wskazujący na konieczność rozwoju handlu międzynarodowego bez dyskryminacji na podstawie równości i poszanowania suwerenności wszystkich krajów, uzyskał 15 głosów. 17 delegacji wstrzymało się od głosowania, przeciwko głosowały 23 delegacje.

Wystawa „Plastycy w walce o pokój"

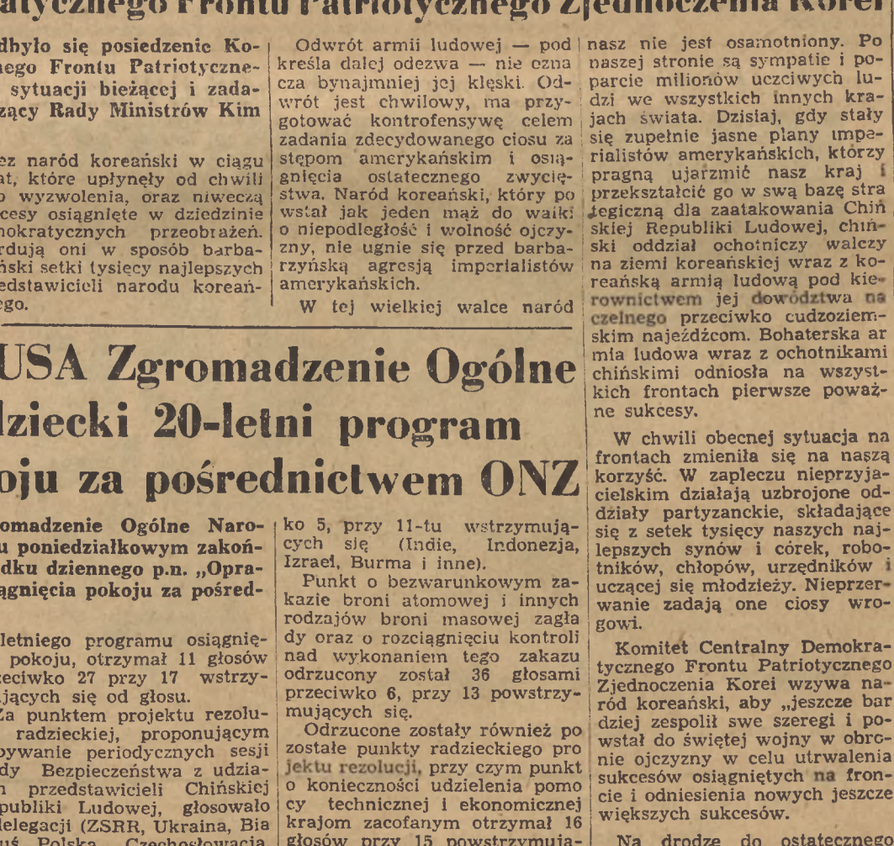

Fragment ogólnopolskiej wystawy w Warszawie pt. „Plastycy w walce o pokój". Na pierwszym planie rzeźba A. Łosowskiego pt. „Młoda konstruktorka". Foto AR

Rezolucja II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w sprawie ofiar represji

W wielu krajach obrońcy pokoju są obecnie ofiarami prześladowań policyjnych.

W Ameryce Łacińskiej, w Stanach Zjednoczonych, we Francji, we Włoszech, w rozlicznych krajach Afryki i Bliskiego Wschodu tysiące obrońców pokoju wtrącono do więzień.

Wielu spośród ludzi, których wybrano jako delegatów na ten Kongres, nie mogło wziąć w nim udziału.

Zakazuje się zgromadzeń w obronie pokoju. Policja strzela do obrońców pokoju i masakruje ich.

Prześladowań nie uniknęli również uczeni.

II Światowy Kongres Pokoju przesyła pozdrowienia ofiarom terroru policyjnego i zakłada uroczysty protest przeciwko prześladowaniu obrońców pokoju.

Kongres żąda natychmiastowego uwolnienia wszystkich ofiar represji policyjnych. Wzywa on narody całego świata, by wyraziły swą solidarność z tymi szlachetnymi obrońcami pokoju, by wymogły ich uwolnienie, by broniły i ochraniały wszystkich, którzy na całym świecie walczą o Pokój.

Ruch w obronie pokoju wkroczył na nowy etap historyczny

Prasa radziecka o Kongresie Pokoju

(f) MOSKWA (PAP). Prasa radziecka poświęca wiele uwagi toczącym się w Warszawie obradom II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i zamieszcza obszerne sprawozdania z przebiegu obrad.

Dziennik „Prawda", który ukazał się dnia 22 bm. w zwiększonej objętości zamieszcza m. in. teksty przemówień delegatów Francji, Polski, ZSRR i USA.

„Litieraturnaja Gazieta" w obszernej korespondencji, pióra reżysera filmowego Pudowkina przedstawia imponujący przebieg obrad Kongresu.

„Litieraturnaja Gazieta" podkreśla, iż na tle atmosfery Kongresu rażąco zabrzmiało przemówienie Johna Rogge, rzekomego „zwolennika" pokoju. Pogarda delegatów dla Rogge wywołana była nie tym, że zachwalał on ustrój społeczny USA, lecz tym, że delegaci zrozumieli, iż na trybunie Kongresu stoi człowiek wyzuty z wszelkich elementarnych zasad uczciwości. Rogge — podkreśla czasopismo, zrzucił z siebie maskę i odsłonił prawdziwe oblicze — oblicze prowokatora zaprzedanego podżegaczom wojennym.

Imię tych, którzy płacą Rogge za jego prowokatorską działalność w ruchu obrońców pokoju, wymienił członek delegacji amerykańskiej — Howard. Są nimi agenci faszystowskiej kliki Tito.

W korespondencji własnej z Warszawy dziennik „Trud" pisze o podniosłej atmosferze w jakiej toczą się obrady Kongresu i stwierdza, że ruch w obronie pokoju wkroczył na nowy etap historyczny.

Dzienniki radzieckie poświęcają wiele miejsca gościnności gospodarzy Kongresu — polskich mas pracujących.

Kilkakrotnie w ciągu doby rozgłośnie radzieckie transmitują reportaże z Kongresu Warszawskiego i nadają przemówienia licznych delegatów.

Duchowni i świeccy działacze katoliccy masowo podpisują apel intelektualistów katolików

(f) Apel intelektualistów katolików ogłoszony 4 bm. na naradzie działaczy katolickich w Warszawie, znalazł żywy oddźwięk wśród postępowego duchowieństwa całego kraju. Księża i świeccy działacze katoliccy oraz siostry zakonne w specjalnych uchwałach i listach, nadsyłanych do prezydiów wojewódzkich komitetów obrońców pokoju, wyrażają pragnienie pełniejszego niż dotychczas włączenia się do ogólnonarodowej czynnej walki o pokój.

W rezolucji uchwalonej na posiedzeniu zarządu wojewódzkiego zrzeszenia „Caritas" w Rzeszowie, księża i działacze katoliccy stwierdzają m. in.: „Dołożymy wszelkich starań, by jak najbardziej rozkrzewić idee pokoju wśród wierzących obywateli naszego województwa".

Do Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju i do zarządu Zrzeszenia „Caritas" w Olsztynie napływają setki listów od duchownych i świeckich działaczy katolickich. W listach tych 153 księży, 40 zakonników, 330 uczniów seminariów duchownych oraz 205 sióstr zakonnych wyraziło swą solidarność z apelem intelektualistów katolickich.

W imieniu duchowieństwa katolickiego ziemi krakowskiej komisja księży przy oddziale krakowskim ZBoWiD przesłała list na ręce prezydium II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju: „Jesteśmy przekonani — czytamy w liście — że Kongres w Warszawie zagwarantuje umocnienie światowego pokoju".

Posiedzenie Zarz. Gł. TPPR z udziałem delegacji radzieckiej

(f) W siedzibie Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej odbyło się w dniu 21 bm. posiedzenie Zarządu Głównego TPPR z udziałem bawiącej w Polsce delegacji radzieckich działaczy kulturalnych z gen. A. Gundorowem na czele.

Prezes Zarz. Głównego tow. E. Ochab oraz wiceprezes tow. St. Matuszewski zapoznali gości z działalnością TPPR. W dalszej części zebrania delegaci radzieccy podzielili się wrażeniami ze swego pobytu w Polsce.

Wystawa książek Stefana Żeromskiego w Moskwie

(f) MOSKWA (PAP). — W celu uczczenia 25 rocznicy zgonu Stefana Żeromskiego, w Państwowej Bibliotece w Moskwie otwarta została wystawa książek tego wielkiego pisarza. Na wystawie znajdują się, oprócz książek w języku polskim, dzieła Żeromskiego w przekładzie na język rosyjski.

Wspólna odezwa organizacji młodzieżowych Japonii, Chin i Korei

(f) PEKIN (PAP). — Ostatnio odbyła się w Tokio narada przedstawicieli organizacji młodzieżowych z udziałem delegatów Frontu Patriotycznego Młodzieży Japońskiej, chińskiej i koreańskiej organizacji młodzieżowej oraz przedstawicieli chrześcijańskich organizacji młodzieżowych.

Na naradzie uchwalono odezwę do młodzieży całego świata. Odezwa wzywa do poparcia następujących postulatów młodzieży Japonii i innych krajów Azji: 1) zawarcie japońskiego traktatu pokojowego z udziałem ZSRR i Chińskiej Republiki Ludowej; 2) zakaz propagandy na rzecz nowej wojny; 3) stanowcza walka przeciwko wyścigowi zbrojeń, redukcja zbrojeń i sił zbrojnych wszystkich krajów; 4) zakaz broni atomowej; 5) walka o niepodległość narodową krajów Azji i wycofanie wojsk obcych z tych krajów; 6) energiczna walka przeciwko remilitaryzacji Japonii, dokonywanej przez imperialistów amerykańskich.

63 labourzystowskich posłów wystąpiło przeciw polityce zagranicznej rządu brytyjskiego

(f) LONDYN (PAP). — W dniu 21 listopada deputowany z Partii Pracy, Ellis Smith, złożył w brytyjskiej Izbie Gmin wniosek, który jest potępieniem polityki zagranicznej rządu labourzystowskiego.

Wniosek został podpisany przez 41 labourzystowskich członków parlamentu, spośród których wielu jest przywódcami związków zawodowych. Wniosek zawiera następujące żądanie:

1) w możliwie najkrótszym czasie należy zwołać konferencję ministrów spraw zagranicznych;

2) należy wypełnić powziętą przez Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwałę, wzywającą rządy do obrania polityki, wiodącej do utrwalenia pokoju, a która by uwzględniała również propozycje usunięcia zasadniczych przeciwieństw, powstałych między wielkimi mocarstwami, sprzymierzonymi w okresie wielkiej wojny;

3) należy opracować w skali światowej plan wzajemnej pomocy, szczególnie dla obszarów słabo rozwiniętych pod względem gospodarczym;

4 należy przyśpieszyć gospodarczy rozwój świata;

5) konieczne jest wzmożenie handlu między wszystkimi krajami i opracowanie programu stopniowego rozbrojenia w całym świecie.

Jak wiadomo, 22 innych labourzystowskich członków parlamentu brytyjskiego wniosło niedawno w Izbie Gmin rezolucję, domagającą się, by rząd labourzystowski przyjął propozycję Związku Radzieckiego o zwołania konferencji czterech mocarstw.

Fakt, że 63 labourzystowskich członków parlamentu brytyjskiego wystąpiło przeciwko zagranicznej polityce rządu brytyjskiego, świadczy niezbicie, iż w szeregach Partii Pracy istnieje silne niezadowolenie z tej polityki.

Kongres żyje nadal w sercach i czynach ludzi pracy

„Nasza załoga wykonała plan w dniach Wielkiego Kongresu"

(KORESPONDENCJA WŁASNA Z WOJ. ŁÓDZKIEGO)

Jeszcze trwały obrady Kongresu, gdy od robotników łódzkich już zaczęły masowo napływać meldunki o przedterminowym wykonywaniu zobowiązań.

W ZPB im. 1 Maja załoga przędzalni średnioprzędnej, oddział obrączniaków, przekroczyła ogółem o 3 proc. swe zobowiązania. Indywidualnie Eleonora Janiak przekroczyła zobowiązanie o 9 proc., a Irena Kaczmarek o 6 proc.

Warty Pokoju pobudziły energię i inicjatywę nawet tych pracowników, którzy dotychczas nie nadążali za innymi. Tak np. Władysław Łabędowicz — przędzalnik ZPB im. Stalina, który wyrabiał dotychczas 91 proc. normy, w ramach swych zobowiązań osiągnął 115 proc.

W ZPB im. Józefa Stalina przewijaczka z Księżego Młyna, Aleksandra Diektiarow, która wyrabiała dotąd 112 proc. normy, na cześć Kongresu wykonuje 161 proc. normy, co jest najlepszym wynikiem, jeżeli chodzi o wydajność tego oddziału.

Załoga ZPB im. Reymonta melduje w ostatnim dniu Kongresu o wykonaniu wszystkich zobowiązań zespołowych i indywidualnych. Na masówce załogi „Wulkanki" zredagowano list do matki Zoji Kosmodemiańskiej, w którym robotnice meldują o wykonaniu swych zobowiązań.

„My — robotnice łódzkie pracą walczymy o pokój. Nasza fabryka jest odcinkiem wielkiego międzynarodowego frontu tej walki. Takie spośród nas jak Świderska i Koma wraz ze swymi zespołami wykonały roczny plan produkcji w dniu 23 X br., a Krakowiak i Janowska — w dniu 13 XI br. Cała załoga „Wulkanki" wykonała plan roczny w dniach Wielkiego Kongresu — 18 XI br., o godz. 14. (bg)

727.714 zł. ponadplanowej produkcji dała praca jednego dnia na Wartach Pokoju

(KORESPONDENCJA WŁASNA Z WOJ. KATOWICKIEGO)

W dniu zakończenia Kongresu w wielu zakładach woj. katowickiego przystępuje się do podsumowania wyników pracy, wykonywanej na Wartach Pokoju. Wyniki te są imponujące.

W jednym tylko dniu 20 bm ogólna wartość ponadplanowej produkcji, wykonanej na Wartach Pokoju w zakładach pracy województwa, wyniosła 727.714 zł. W samej tylko hucie „Bankowej" Warty Pokoju dały w tym dniu ponadplanową produkcję za 127 tys. zł.

Robotnik Wizenbach z huty „Pokój", pełniąc Wartę Pokoju, wykonał normę miesięczną w ciągu 9 dni.

Coraz więcej zakładów pracy zameldowało o wykonaniu planu rocznego, a m. in. fabryka przyrządów górniczych „Rapid".

*

Społeczeństwo województwa katowickiego jest oburzone wystąpieniem na Kongresie płatnego pracownika ambasady jugosłowiańskiej w St. Zjednoczonych, Rogge. Walcownik z huty „Baildon", tow. Henryk Kobic, mówi o nim w ten sposób:

„Pan Rogge wyraża się obelżywie o Związku Radzieckim, o Polsce i innych krajach demokracji ludowej, o całym obozie pokoju. Ale pan Rogge zapomina, że Kongres odbywa się właśnie u nas, a nie w kapitalistycznej Anglii. My robotnicy potrafimy obezwładnić kapitalistów. Pracą naszą wzmacniamy siły Polski ludowej, wzmacniamy obóz pokoju. Nam wojna nie jest potrzebna. Wiemy, że najwięcej cierpią przez nią ludzie pracy, a zarabiają na niej kapitaliści. I dlatego, kapitaliści chcą wojny, a my chcemy pokoju.

Wystąpienie pana Rogge świadczy o tym, że zaprzedał się on kapitalistom. Dobrą odprawę dał Roggemu Howard."

(Tep)

„Wiemy jak walczyć o pokój"

(KORESPONDENCJA WŁASNA Z WOJ. RZESZOWSKIEGO)

Dni Kongresu minęły pod znakiem twórczej, wytężonej pracy gromad województwa rzeszowskiego.

W gromadzie Wola Raniżowska cała młodzież pełniąc Warty Pokoju pracowała nad remontem dużego odcinka drogi wiejskiej, kończąc pracę w dniu zakończenia Kongresu.

Ogółem Warty Pokoju zaciągnęli chłopi w 630 gromadach woj. rzeszowskiego, wykonując pracę wartości 759.424 zł.

Ożywioną działalność uświadamiającą przeprowadziły wiejskie Komitety Obrońców Pokoju, organizując podczas dni kongresowych 1102 zebrań, w których udział wzięło 271.924 uczestników.

Przemawiając na jednym z tych zebrań Maria Stęchowa z gromady Kępie Zaleszańskie oświadczyła: „Wszystkie kobiety z mojej gromady potępiają anglo - amerykańskich podżegaczy wojennych".

— My chcemy pokoju, mówił Andrzej Pająk z gromady Jadachy, Kongres dał nam wytyczne, jak mamy walczyć, żeby pokój zwyciężył na całym świecie Wytyczne te będziemy nieustępliwie realizować. (bł.).

„Trójki Pokoju" na Żuławach

(KORESPONDENCJA WŁASNA Z WOJ. GDAŃSKIEGO)

— Coraz bardziej niespokojni są imperialistyczni wrogowie ludzkości, bo coraz większe są siły obrońców pokoju — mówi na zebraniach we wsiach polskich Żuław — Zofia Łukasikowa — matka 3 synów — oficerów ludowego wojska polskiego.

Zofia Łukasikowa jest jedną z najczynniejszych członkiń Ligi Kobiet na Wybrzeżu. Wędrówkę po wsiach żuławskich rozpoczęła na wieść o brutalnych szykanach rządu angielskiego wobec delegatów na II Światowy Kongres Pokoju w Sheffield i o przeniesieniu obrad do Warszawy.

Nie ulękła się niepogody i trudów podróży po błotach żuławskich, aby tylko wieść o historycznych obradach dotarła do każdej wsi, do każdej chaty na Żuławach.

Jej podeszły wiek — obecnie liczy ona 63 lata — nie przeszkodził jej w mobilizowaniu polskiej wsi do walki o pokój.

Kiedy Łukasikowa pojechała na Kongres do Warszawy — jej dzieło prowadziła dalej młodzież szkolna z Gdańska, zorganizowana przez Łukasikową w „trójki pokoju", które uświadamiają ludność wsi żuławskiej o wielkim znaczeniu obrad II Światowego Kongresu Pokoju w Warszawie. (m. s.).

Imprezy artystyczne z okazji II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju

Z okazji II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, ponad 150 ekip artystycznych, złożonych z zespołów świetlicowych zakładów pracy, szkolnych zespołów artystycznych oraz artystów Państwowego Teatru w Szczecinie urządziło szereg imprez kulturalnych w spółdzielniach produkcyjnych, PGR-ach i w gromadach wiejskich woj. szczecińskiego. Artyści Teatru Polskiego w Szczecinie, oprócz trzech 6-osobowych zespołów czynnych w mieście, zorganizowali 5-osobowy zespół, który wystąpił w Państwowych Gospodarstwach Rolnych woj szczecińskiego z montażem Aniszczenki „Walczymy o pokój".

W Szczecinie, wszystkie związkowe zespoły artystyczne wzięły czynny udział w około 60 imprezach, zorganizowanych w zakładach pracy.

M. in. wielkim powodzeniem cieszyła się impreza artystyczna, zorganizowana w sali transportowców z udziałem artystów Teatru Polskiego, zespołu dziecięcego Zw. Zaw. Pracowników Wodociągów i Kanalizacji, chóru „Hejnał" oraz zespołów orkiestralnych pracowników zarządu portu i Zw. Zaw. Kolejarzy.

Liga Morska zorganizowała zabawę ludową w robotniczej dzielnicy Szczecina — Golęcin. Dochód z zabawy przeznaczono na pomoc dla ludności walczącej Korei. Ponadto odbyło się wiele zabaw dziecięcych.

W kilku zdaniach

BILANS 6 TYGODNI WALK VIETNAMSKIEJ ARMII LUDOWEJ

(f) PEKIN. Vietnamska Agencja Telegraficzna ogłosiła komunikat o działaniach vietnamskiej armii ludowej w ostatnich sześciu tygodniach.

W toku walk w tym okresie wojska ludowe wyzwoliły 22 miasta, rozgromiły 9 batalionów francuskiego korpusu ekspedycyjnego oraz zdobyły znaczną ilość broni i amunicji.

OŚWIADCZENIE 85 WYBITNYCH DZIAŁACZY FRANCUSKICH

(f) PARYŻ. W związku z odbywającym się we Francji Miesiącem Przyjaźni Francusko - Radzieckiej, 85 wybitnych działaczy francuskich, w tym kilku merów, pisarzy katolickich i przedstawicieli władz naczelnych Jednościowej Partii Socjalistycznej, opublikowało oświadczenie w sprawie stosunków francusko-radzieckich.

Wyrażając zaniepokojenie z powodu remilitaryzacji Niemiec zachodnich, autorzy oświadczenia podkreślają doniosłe znaczenie rozwoju przyjaźni między narodami Francji i ZSRR.

NOWE PROWOKACJE TITOWCÓW WOBEC ALBANII

TIRANA. W okresie od 7 do 12 bm. samoloty jugosłowiańskie 7-krotnie naruszały obszar powietrzny Republiki Albańskiej, zapuszczając się niekiedy dość daleko w głąb terytorium albańskiego. 9 bm. grupa żołnierzy jugosłowiańskich przeniknęła w głąb terytorium albańskiego na odległość około 80 m i ostrzeliwała żołnierza albańskiej straży granicznej.

Radziecka kronika kulturalna

PROF. TARLE ODZNACZONY ORDEREM LENINA

W związku z 75 rocznicą urodzin i 50-leciem pracy naukowej i działalności pedagogicznej oraz społecznej, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło członka Akademii Nauk ZSRR — prof. Eugeniusza Tarle Orderem Lenina.

WIERSZE E. POTTIER W JĘZYKU ROSYJSKIM

W Związku Radzieckim ukazał się ostatnio w języku rosyjskim tom wierszy wybitnego francuskiego poety, bojownika Komuny Paryskiej i autora „Międzynarodówki" — E. Pottier.

KOLOROWA KRONIKA FILMOWA

Na ekranach kin moskiewskich z wielkim powodzeniem wyświetlana jest obecnie pierwsza seria kolorowej kroniki filmowej pt. „Nowości rolnicze". Kronika ta obrazuje nowe osiągnięcia gospodarki wiejskiej ZSRR, sukcesy pracowników rolnictwa socjalistycznego oraz wysoki stopień mechanizacji prac rolnych.

DZIAŁ SZTUKI JAPOŃSKIEJ W MUZEUM ARMEŃSKIM

W Państwowym Muzeum Armeńskim w Erywaniu otwarto nowy dział sztuki japońskiej. Zgromadzono tam niezwykle interesujące okazy japońskiej porcelany, brązów, emalii, jedwabi itd.

NOWY PAŁAC KULTURY W DNIEPRODZIERŻYŃSKU

W osiedlu robotniczym, przy fabryce nawozów azotowych w Dnieprodzierżyńsku rozpoczęto budowę nowego Pałacu Kultury. Pałac ten posiadać będzie wielką salę teatralną na 600 miejsc, salę kinową, salę sportową, bibliotekę oraz szereg pokojów przeznaczonych dla różnych kółek oświatowo-kulturalnych.

W przerwie obrad Kongresu

Prof. Joliot - Curie w przerwie obrad Kongresu daje autograf małej dziewczynce.

Foto WAF

Sztukę o młodości Lenina wystawi Teatr im. Jaracza w Łodzi

W dniu 1 grudnia br. w Państwowym Teatrze im. Stefana Jaracza w Łodzi odbędzie się prapremiera polska sztuki pisarza radzieckiego T. Popowa pt. „Rodzina", w przekładzie Jerzego Wyszomirskiego oraz w inscenizacji i reżyserii Iwo Galla.

Sztuka „Rodzina" ukazuje okres młodości Włodzimierza Lenina w latach od r. 1886 do r. 1897.

Wystawienie przez Teatr Łódzki im. Jaracza sztuki Popowa będzie wielkim wydarzeniem w życiu teatralnym. Sztuka ta, grana obecnie na 11 scenach Związku Radzieckiego, została uznana przez krytykę radziecką za jedno z najpoważniejszych osiągnięć dramaturgii radzieckiej.

„Rodzina" Popowa została opracowana przez zespoły artystyczny i techniczny Teatru im. Stefana Jaracza w Łodzi, w ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Zapoznano się z tłem historycznym sztuki, opracowano przy pomocy wykładowców Centralnej Szkoły PZPR w Łodzi dokumentację. Kostiumy i dekoracje posiadać będą cechy całkowitego autentyzmu. O wysoki poziom całości przedstawienia zabiegają nie tylko aktorzy z reżyserem dyr. Gallem na czele, lecz również zatrudnieni w pracowniach teatralnych rzemieślnicy, starający się z pietyzmem o opracowanie najdrobniejszych szczegółów kostiumów i dekoracji.

Prof. W. Goetel — doktorem honoris causa Akademii Górniczej w Ostrawie

W Akademii Górniczej w Ostrawie, która obchodzić będzie 100-ą rocznicę swego istnienia, odbyć się ma w najbliższych dniach uroczysta promocja rektora prof. dr Walerego Goetla na doktora honoris causa tej uczelni.

Zaszczytny ten tytuł nadany został uczonemu polskiemu za wybitne zasługi na polu zbliżenia polsko-czechosłowackiego, zwłaszcza za współpracę naukową Akademii Górniczej w Ostrawie z Akademią Górniczą w Krakowie.

Konkurs na fotografię o tematyce lotniczej

W celu spopularyzowania odrodzonego lotnictwa Polski Ludowej wśród najszerszych mas społeczeństwa — Zarząd Główny Ligi Lotniczej ogłasza konkurs na fotografię o tematyce lotniczej.

Zdjęcia winny obrazować wszystkie dziedziny lotnictwa sportowego, można również nadsyłać zdjęcia ilustrujące fragmenty walk odrodzonego lotnictwa z okresu minionej wojny oraz odzwierciedlające pomoc radzieckich instruktorów w szkoleniu polskich pilotów.

Konkurs jest dostępny dla wszystkich. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 15 grudnia 1950 r.

Dla zwycięzców konkursu przewidziane są wysokie nagrody pieniężne.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w dniu 20 grudnia br.

Pracownicy PPRK okręgów szczecińskiego i koszalińskiego wykonali z nadwyżką plan roczny

Realizując zobowiązania, podjęte dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, pracownicy Państwowego Przedsiębiorstwa Radiofonizacji Kraju — dyrekcji szczecińskiej i koszalińskiej — wykonali roczny plan robót instalacyjnych, związanych z zakładaniem głośników i nowych linii radiofonicznych, na 55 dni przed terminem.

Również na odcinku radiofonizacji miasteczek oraz gmin wiejskich woj. szczecińskiego i koszalińskiego plan został już wykonany w 145 proc.

W wykonaniu planu rocznego wyróżniły się radiowęzły: w Dargobądziu, który zrealizował plan instalacji głośników w 191 proc. oraz radiowęzeł w Gryficach i Choszcznie. Na szczególne wyróżnienie zasłużyli terenowi kierownicy budów Leon Parcheniak, Gwidon Ostojewski i inni.

Zapisy na kursy przysposobienia marynarskiego

Liga Morska zawiadamia, że przedłuża termin zapisów na kursy przysposobienia marynarskiego na terenie całego kraju do dnia 10 grudnia br.

Teoretyczny kurs zimowy będzie trwał 3 miesiące, po jego ukończeniu absolwenci przejdą w lecie jednomiesięczny kurs praktyczny, po czym według własnego wyboru będą kierowani do służby w różnych działach żeglugi, zarówno morskiej jak i śródlądowej.

Kursy przysposobienia marynarskiego są bezpłatne.

Wszelkich informacji udziela Okręg Warszawski Ligi Morskiej, Warszawa, Widok 10 oraz wszystkie zarządy okręgowe i oddziałowe.

Prenumerata skryptów Wszechnicy Radiowej

Wszechnica Radiowa zawiadamia, że kolportaż jej skryptów przejęło Państwowe Przedsiębiorstwo Kolportażu „Ruch".

Prenumerata jest kwartalna i wynosi dla I i II kursu oddzielnie zł 5.40, dla kursu wstępnego — zł 2.70. Cena pojedynczego numeru — 45 gr.

Słuchaczy, zorganizowanych w kołach dyskusyjnych Wszechnicy Radiowej, obowiązuje prenumerata zbiorowa.

Przy zamówieniach zbiorowych należy podać ilość zamawianych egzemplarzy i jeden wspólny adres na który będą przesłane skrypty np.: adres kierownika świetlicy przewodniczącego Rady Zakładowej przewodniczącego Koła itp.

Prenumeratę należy wpłacać na następujące konta PKO:

Kurs wstępny — konto I—17645-110
„ I — „ I—17645-110
„ II — „ I—17647-110

Prenumeratę można również wpłacać przekazem pocztowym na adres: PPK „Ruch" Oddział Warszawski, ul. Srebrna 12.

Na odwrocie blankietu PKO lub przekazu pocztowego należy wyraźnie wskazać na co pieniądze są przeznaczone.

Wpłaty przyjmowane są do 10-go 20 każdego miesiąca, w listopadzie w drodze wyjątku wpłacać można do 30 bm. Za zaliczeniem skryptów nie wysyła się. Reklamacje należy kierować PPK „Ruch" Oddział Warszawski, ul. Srebrna 12.

Wiadomości sportowe

Wyjazd pięściarzy związkowców do Francji

(f) W środę 22 bm. wyjechała do Francji na zaproszenie FSGT, pięściarska reprezentacja polskich związków zawodowych.

W skład drużyny CRZZ wchodzą zawodnicy (wg. kolejności wag): Woźniak, Grzywocz, Bazarnik, Brzeziński, Chychła, Nowara, Wieczorek, Drapała. Ponadto wyjechali dwaj rezerwowi Anielak w wadze muszej oraz Sznajder w w. średniej.

Sukcesy kolarzy radzieckich w Rumunii

(f) W drodze powrotnej z Bułgarii bawili w Bukareszcie kolarze radzieccy, którzy w dn. 18—19 bm. rozegrali zawody na torze z czołowymi kolarzami rumuńskimi.

Z 9 biegów, 8 zakończyło się zwycięstwem reprezentantów ZSRR. Jedynie w finale wyścigu na czas Rumun Jonica zwyciężył niespodziewanie Ippolitowa, mając na ostatnich 200 m czas 12,4 sek.

Surowe kary za chuligaństwo na boisku

(f) Prezydium WKKF w Gdańsku przy udziale przedstawicieli OZPN i zarządu głównego oraz okręgowego ZS Budowlani — po przeprowadzeniu szczegółowych dochodzeń odnośnie zajść na boisku podczas spotkania Kolejarz (Gdańsk) — Budowlani (Gdańsk) w dniu 16 bm. postanowiło ukarać następujących zawodników: Henryk Kokot (Budowlani) — dyskwalifikacja 25 tygodni, oraz pozbawienie piastowania godności kapitana drużyny na zawsze: Bolesław Żytniak — dożywotnia dyskwalifikacja z równoczesnym rozciągnięciem dyskwalifikacji na wszystkie dyscypliny sportu wraz z zakazem piastowania funkcji w zrzeszeniach sportowych: Herbert Kusz — dyskwalifikacja 26 tygodni; Alfred Kokot — 18-tygodniowa dyskwalifikacja; Czesław Lonca — dyskwalifikacja na 6 tygodni.

Odnośnie członków zarządu ZKS Budowlani — postanowiono: przewodniczącego zarządu ZKS Budowlani Karola Snowackiego pozbawić sprawowanego mandatu na 1 rok, Stanisława Klimka — kierownika sekcji piłki nożnej — odsunąć od sprawowania kierowniczych funkcji w sporcie na 3 lata.

Zawodnikom ZKS Budowlani — Gronowskiemu i Grunerowi udzielono pochwały za wzorowe zachowanie się podczas zajść na w. w. zawodach.

Z II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju

Delegaci zagraniczni przy kiosku MHD ze słodyczami, urządzonym w Domu Słowa Polskiego.

Foto AR

Aleksander Ścibor-Rylski

WĘGIEL

POWIEŚĆ

36)

— Nie trapcie się, maszynioku! Władza nieraz nakrzyczy.

Brodacz pokręcił głową przecząco.

— Nasz kierownik — ni... Miał rację, ślimaczyłem się, piernika!

Jan układał sobie wszystko w głowie. Dobry ruch, wysoka wydajność, kupa ulepszeń, ludzie dbają, żeby im kierownik nie udzielił paru słów nagany, a kierownik wygląda jak smarkacz z tymi swoimi jasnymi oczkami i dwudziestupięcioma latami...

— Za mało poznałem tego smarkacza — przyznał się sam przed sobą i wyjrzał przez okrągłe okienko do Szerzenia. Na tle przemykających lamp majaczyły jego wąskie plecy.

Zwiedzili razem dwa oddziały, I i II. Dużo się tu zmieniło od chwili, kiedy nowy wicedyrektor po raz pierwszy odwiedził ligockie przodki. Znacznie rzadziej znajdowało się teraz wiertacza borującego dziury bezmyślnym sposobem, przekazanym przez ojca, w myśl utartego wzoru „równo ze spągiem" Ludzie nie zawsze jeszcze chwytali właściwy styl wiertania, ale myśleli nad każdą dziurą osobno Dyskutowali, naradzali się, prosili Migonia o wskazówki.

— Joch zabaczył, co instruktorzy kazali W takim wypadku to jak? Kuferszcie, czy też ku spongowi?

W korytarzu nasypacze łączyli wózki wygiętą blachą aby żadna bryłka nie spadła im na szyby, zmuszając do późniejszego sprzątania i co za tym idzie straty czasu Nieobecność spadła o połowę. Migoń kiwał głową radośnie

Kiedy pot zaczął już parzyć ich w plecy jak spirytus, przysiedli na kupie stempli i głośno dyszeli. Szerszeń wyciągnął chude, lekko wykrzywione nogi przed siebie, oparł podeszwy o szynę i rozłożył się niby w fotelu.

Migoń szarpał się z flaszką.

— Kawa, co?

— Mhm.

— Dacie i mnie?

Inżynier narzekał:

— Diablo chce się jeść. Ot, bułeczkę z masłem i szynką! Ale tłustą!

Migoń w milczeniu podzielił swój chleb: dwie postne kromki zawinięte w gazetę. Jego żona nie należała do kobiet, które troszczą się o swoich chłopów. Wieczorem była zawsze zbyt śpiąca, by mu coś przygotować, a o świcie nie było siły, która potrafiłaby ją zerwać z łóżka. Tylko, że Jan nie bardzo wiedział, co je. Głowę zaprzątały mu stale ważniejsze sprawy, wobec których funkcja żucia i przełykania pokarmu wydawała się drobiazgiem, niegodnym uwagi.

— Towarzyszu, poproszę was o coś. A zrobicie?

Młodzian bawił się regulatorem światła przy swej latarce. Nie odpowiedział, tylko kiwnął zbożem czupryny.

— Jak to z wami jest... Dwadzieścia pięć lat? I już inżynier? I dlaczego ludzie was tak słuchają? Co, jak z tym jest?

— A czy ja wiem? Słuchają, psiakrew... Chyba mnie lubią.

— No, jo, jo... Ale ten dyplom?

Szerszeń był jakby zakłopotany. Można by dać głowę, że to uczeń, który biedzi się nad trudnym pytaniem profesora. Zasłonił palcami szkło latarki: przeświecało przez nie różowe, jak łosoś, światło.

— Długie gadanie Szkoda uszu.

— Mnie nie szkoda.

— Jak tam sobie życzycie. Tylko nie chrapcie, jak was to wszystko uśpi. Ja z Sosnowca Mój fater był tam za cieślę na „Karolu"... Straszne czasy, matka umarła na gruźlicę, siostra na gruźlicę... Stary robił po dwa, trzy dni w tygodniu... Wiecie, jak to było.

Migoń wydrapywał drzazgę z kciuka lewej ręki. Potakiwał bez słów.

— A ja robiłem na dole od piętnastego roku życia. Za wozaka, potem za ładowacza. Wyuczyłem się, cholernie dużo się wyuczyłem. A najwięcej: nienawiści do takich psów, jak Prosty!

W bocznych korytarzach miękko tupotały kroki i szeleściły łańcuchy. Przejechał koło nich elektrowóz z przyprzężonymi pięćdziesięciu wózkami. Wciągnęli stopy na kupę stempli. Migoń kilofkiem poprawił niedbale załadowane bryły, aby nie spadły po drodze.

— A dla mnie zabawa zaczęła się dopiero za Niemca. Ojciec, stary kapopowiec, rozumiecie... Od początku w Gwardii Ludowej. No i ja oczywiście... Piąty Obwód, Zagłębie i Śląsk. Rozstrzelali fatra w czterdziestym czwartym... Wynosił dynamit... Z tych czasów znają mnie właśnie w Ligocie. Taak... Przywoziłem spluwy do Kokota. Pamiętam: „FN" i „Waltery".

— Ach, tak.

— A przy okazji — lubię się uczyć — kułem sam algebrę, prawa Newtona i resztę. Zdałem w Krakowie maturę.

— Po wojnie.

— He, patrzcie go! Właśnie, że w czasie wojny! Na kompletach. Diabeł z wami, towarzyszu wicedyrektorze! W czasie wojny! Musiałem co miesiąc, albo co dwa — przez zieloną granicę Potem to już dziecinada. ZWM, wsadzili mnie jeszcze w kwietniu 1945 na Akademię i już. A ludzie? Słuchają, bo znają mnie, wiedzą niejedno. Tamten pociąg koło Trzyńca, tośmy razem! W czterdziestym czwartym, coś tak we wrześniu... Wtedy trzepnęli Rutkę. Dostał w łapę i długo się lizał u Kokotów.

Migoń skwitował to krótkim: „Acha". Szerszeń dobrze pojął sens tego mruknięcia. Dodał półgłosem:

— Po dyplomie — tutaj. Starałem się, jak mogłem... Tylko to bydlę, Prosty... A od waszego przyjścia — jakby mi kto skrzydła przypiął! Przedtem już wątpiłem: „Może ten chwant ma rację?" A zawsze tak mnie gryzło: dlaczego my, piernika, mamy takiego pecha! Na innych kopalniach zawiadowca, to dobry kolega, to mądry fachowiec, wiem, byłem w niejednym miejscu, widziałem....

— Och, wiecedyrektorze, tu jest jeszcze wiele ciemnych historyjek! Nigdy nie myśleliście o Kciuku?

Jan spod rzęs przypatrywał się Szerszeniowi.

— A owszem. Dyrektor ukarał go kiedyś bardzo niską grzywną.

— Bardzo niską.

— Chodźmy, kolego. I tak nic nie wykombinujemy.

5.

Stary doma? — zapytał grzecznie Kröger.

— Siądźcie, zarozki przyjdzie. Wyskoczył jeny po gazetę.

Kröger po raz pierwszy odwiedził siedzibę Dudulików. Rozglądał się. Kuchnia — z dziesiątkami półeczek, na których błyszczały pudełeczka i puszki, zegary bez wskazówek i poniemieckie dzbanuszki z napisem „Oel", talerzyki z malowanym „landszaftem" i blaszane pudło po margarynie, gdzie z pewnością Duduliczka trzymała chleb. Niebieska ława z szufladami, a pod nią seria starych, lecz wyglancowanych butów, błyskających spoza haftowanej zasłonki Przemądrzałe sentencje, krzyczące z krochmalonych lauferków na każdej ścianie.

Tak właśnie Rajmund wyobrażał sobie mieszkanie tego starego skąpca Z odrobiną niepokoju domyślał się reakcji gospodarza na jego propozycje. No, mój Boże, w najgorszym razie każe mi się zabierać precz! Nie doniesie Migoniowi. Nie, Dudulik i Migoń — to dwa światy, jakkolwiek życie obu wiąże się nierozdzielnie z górniczym przodkiem, z „ruciami" z fedrunkiem...

— Najwyżej przepędzi.

Dudulik po przyjściu wziął gościa do jadalni, zapalił fajkę i dostojnie, w milczeniu pykał.

(C. d. n.)

Robotnicy Wodociągów i Kanalizacji wykonali zobowiązania na cześć Kongresu

Załoga Wodociągów i Kanalizacji wykonała swe zobowiązania podjęte dla uczczenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Wydział Budowy tego przedsiębiorstwa rozszerzył m. in. znacznie procent współzawodniczących wśród swej załogi z 75 na 92 procent.

Przed terminem ukończono budowę kanału na ul. Zawiszy, przyśpieszono znacznie budowę podłączeń na ulicach Narbutta, Fałata i Łowickiej oraz przyśpieszono o 3 dni układanie kanału rurowego na ul. Modrzewiowej. (i)

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych wykonało plan roczny

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych wykonało w dniu 10 bm. roczny plan robót inwestycyjnych oraz plan remontów kapitalnych.

Wykonanie planu rocznego przez MPRD w tak krótkim czasie zasługuje tymbardziej na podkreślenie, że MPRD poza wielkimi robotami inwestycyjnymi i setkami remontów kapitalnych wykonało znaczne i poważne roboty pozaplanowe, jak np. dojazd do kina „Moskwa", dojazdy do Domu Słowa Polskiego.

Wykonanie planu zawdzięcza przedsiębiorstwo ofiarnej pracy całej załogi wśród której jest 26 przodowników pracy, oraz dobremu kierownictwu zarówno centralnemu jak i oddziałowym. (g)

Premia za przodownictwo we współzawodnictwie — na pomoc dzieciom koreańskim

Na naradzie produkcyjnej pracowników Centralnego Biura Projektów Budownictwa Wiejskiego, Krakowskie Przedmieście 79 odbyło się ogłoszenie wyników współzawodnictwa za III kwartał.

Spośród wyróżnionych 1 nagrodą — tow. Wiktor Majewski, całą nagrodę w wysokości 150 zł ofiarował na pomoc dzieciom koreańskim.

Ofiary na SFOS

Szkoła Instruktorek i Pielęgniarstwa nr 3 wpłaca na SFOS zł 1.422.

5 nowoczesnych stacji benzynowych otrzyma stolica

Dyrekcja Okręgowa Centrali Produktów Naftowych przystąpiła do budowy 5 nowych stacji benzynowych na terenie Warszawy.

Stacje te w przeciwieństwie do dotychczasowych będą miały charakter stały, oparte na nowoczesnych założeniach budowlanych i uzgodnione z władzami urbanistycznymi.

Wszystkie te stacje otrzymają betonowe dachy oparte na słupach bądź też kioskach dla obsługi. Każda ze stacji będzie miała od dwóch do trzech tankownic.

Roboty przy budowie tych stacji już się rozpoczęły. Stacje te powstaną na ul. ul. Słowackiego, Żurawiej, Dolnej, Bartoszewicza. (i)

Załoga „Rygawaru" przekracza zobowiązania na Wartach Pokoju

(Kor. wł.) Załoga Warszawskich Zakładów Przemysłu Gumowego (d. Rygawar) znacznie przekracza na Wartach Pokoju swe zobowiązania, podjęte dla uczczenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Na czoło wysunęła się I grupa z działu konfekcji. Grupa ta złożona z samych ZMP-owców w ciągu pierwszych 5 dni Wart Pokoju wykonała swe zobowiązania w 280 procentach.

Inne grupy tego działu również znacznie przekraczają swe zobowiązania.

Pracownicy działu mechanicznego wykonali swe zobowiązanie remontu walcarki o 13 i pół godziny przed zgłoszonym pierwotnie terminem.

Inne działy również nie pozostają w tyle wykonując i przekraczając podjęte zobowiązania.

(i. p.)

Załoga Zakładów Wytwórczych Aparatury Oświetleniowej A-52 walczy o wykonanie przed terminem planu rocznego

„Towarzysze za chwilę ruszamy! Samochód czeka!"

Jest 15 listopada. Grupa robotników ZWAO A-52 wyjeżdża na dworzec, aby przywitać delegacje z różnych krańców świata, — niosące nam słowo i wolę stutysięcznych mas całego świata — Pokój!

Są niezwykle ożywieni, radośni, że to właśnie oni mogą powitać gości.

W rękach sztandary i transparenty z napisami:

„Chcemy pokoju". „Żądamy pokoju". „Wywalczymy pokój".

Wymowne zobowiązania

Załoga Zakładów Wytwórczych Aparatury Oświetleniowej A—52 gorąco pragnie pokoju. Mówią o tym licznie podjęte zobowiązania na dzień 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju.

Zobowiązania te świadczą o tym, że załoga chce pracować — chce dać z siebie maksimum energii i siły dla budownictwa pokojowego.

Ani jeden dział, ani jeden zespół nie pozostał w tyle.

Robotnicy z działu instalacyjnego, działu grzejników, — oświetleniowego, działu mechanicznego — podjęli poważne zobowiązania i wszystkie one są już wykonane lub wykonywane.

Dział szlifierski postanowił zakończyć produkcję lampek nocnych o dwa dni przed terminem.

Zespół szlifierzy zobowiązał się poza tym zwiększyć produkcję spodów do żelazek, a Jan Wichrowski — wykonać ponadto indywidualnie, 50 sztuk drewnianych rączek do żelazek.

Dział TR—4 powiększył swoją wydajność o 5 procent.

Między wieloma innymi przodującymi robotnikami tow. Maria Cieślikowska, Józefa Nowak, towarzyszka Markiewicz, tow. W. Rządca, ob. Natalia Barbarczyk realizują swoje poważne zobowiązania i w niektórych wypadkach nawet j. przekraczają.

Na naradzie wytwórczej załoga wystąpiła z propozycją przedterminowego wykonania rocznego planu — na dzień 30 listopada.

Minęło kilka tygodni. Wydajność wzrastała. Okazało się, że wykonanie planu można jeszcze skrócić.

13 września załoga podjęła powtórną decyzję: skrócić realizację planu jeszcze o trzy dni.

„W imieniu wszystkich pracowników mogę śmiało powiedzieć — że plan roczny zakończymy 27 listopada" — „Robota idzie — aż żyć się chce" mówi tow. Fryszkowska.

Nasza cała załoga przyjęła sa morzutnie nowe normy i przekracza je. Jeszcze jak.

Ludzie dojrzewają w pracy

Co wpłynęło na to, że Zakłady Wytwórcze Aparatury Oświetleniowej A—52, — które jeszcze w roku ubiegłym i w pierwszych miesiącach roku obecnego miały duże niedociągnięcia — obecnie są jednym z przodujących zakładów w Warszawie.

Przede wszystkim podniosła się świadomość robotników. Świadomość, która wzrasta z miesiąca na miesiąc, z dnia na dzień, — która pomogła załodze zrozumieć, ogrom, znaczenie i cele Planu 6-letniego. Robotnicy dojrzewają w swojej codziennej pracy — widząc jej wyniki i rezultaty.

Racjonalizatorzy uwielokrotniają produkcję

Wiele wniosły tutaj podstawowa organizacja partyjna i Rada Zakładowa, aktyw partyjny i kierownictwo, które niejednokrotnie dawało przykład jak należy pracować.

Pogłębienie świadomości załogi, przyniosło wielki rozwój ruchu racjonalizatorskiego.

Niekiedy drobne, na pozór nic nie znaczące uprawnienie, przy zastosowaniu dawało kolosalne rezultaty.

W drykierni tow. Edward Zakrzewski pokazuje kawałek deski, z przybitą w jednym końcu blachą. Przedtem, — przedmioty przeznaczone do drykowania regulowało się ręcznie. Obecnie dzięki usprawnieniu polegającemu na zautomatyzowaniu drykowania tow. Zakrzewski wyrabia 300 procent nowej normy.

— Myślę, że plan wykonamy jeszcze wcześniej — mówi z dumą.

Z usprawnieniami spotkać się tu można na każdym kroku. Niech cyfry mówią same za siebie.

W roku ubiegłym wpłynęło 119 wniosków racjonalizatorskich, które dały rocznej oszczędności 7.400.000 zł (w nowej walucie).

W bieżącym roku do czerwca wpłynęło już 121 wniosków. Są to bez wyjątku wnioski natury produkcyjnej, mające na celu jak najlepsze oprzyrządowanie maszyn.

Tow. Hildebrant wniósł około 30 wniosków — wszystkie są zrealizowane.

Usprawnienia ob. Mieczysława Kosiorowskiego pozwoliły znacznie skrócić cykl produkcyjny w kilku działach. Gdy jeszcze w lipcu br. na wyprodukowanie 100 oporników rurkowych, trzeba było zużyć około 19 godzin. — obecnie tę samą ilość oporników wykonuje się w przeciągu 9 godzin.

Produkując spodki do żelazek, robotnik w przeciągu 8-godzinnego dnia pracy, zdołał wyrobić zaledwie 180 sztuk. Po wprowadzeniu pomysłu racjonalizatorskiego ob. Kosiorowskiego, tenże robotnik osiąga 360 sztuk spodków w tym samym czasie.

Galwanizernia w maju br. z trudem wykonywała swój miesięczny plan, przy 32-osobowym zespole. Po zastosowaniu kilku usprawnień, między innymi: zmechanizowaniu bębna przygotowującego części żelazne do niklowania, zastosowaniu wanny półautomatu, zwiększono przepustowość galwanizerni.

Galwanizernia w przeciągu jednego miesiąca, nie powiększając stanu załogi, uzyskała prawie dotychczasową dwumiesięczną produkcję.

Załoga rewiduje zaniżone normy

Szeroki ruch racjonalizatorski wpłynął na to, że robotnicy tego zakładu samorzutnie przyjęli nowe normy.

Rozmowy wśród załogi na ten temat zaczęły się jeszcze w sierpniu, kiedy zakłady starachowickie rzuciły wezwanie przejścia na nowe normy. Robotnicy zaczęli między sobą poszeptywać — że właściwie i u nich warto by zrewidować stare normy — że można, że chcą. Załoga przystąpiła do rewizji norm.

Jeden z pierwszych wystąpił tow. Edward Zakrzewski.

— Ryli tacy co się ociągali — mówi. — ale teraz już się oswoili — zaczęli pracować nie tylko rękami, ale ruszać mózgiem, żeby sobie lepiej pracę zorganizować, usprawnić, — i robota im poszła — że aż hej!

Drykier Wajgielt, był początkowo przeciwnikiem nowych norm — obecnie jest przodownikiem pracy. Dawniej wykonywał 360 sztuk odbłysków w ośmiu godzinach, — obecnie 400, — i — jak sam mówi — „mamy jeszcze większe możliwości".

Wprowadzenie nowych norm rozbudziło ambicję załogi. Wyłoniły się bardzo poważne rezerwy produkcyjne.

Okazało się, że w wielu wypadkach robotnicy osiągają większy procent wydajności wg. nowych norm — niż to miało miejsce przedtem.

Stefan Rychta, jeden z najzdolniejszych frezerów, przy nowych normach osiąga 200 procent. Starej normy wyrabiał około 180 proc.

— Trzeba z sercem przyłożyć się do roboty — mówi — i w pełni wykorzystać 8-godzinny dzień pracy.

Rychta był jednym z tych, który witał delegacje przyjeżdżające na Kongres. Opowiada o tym z dużym wzruszeniem.

Szlifierz Zygmunt Jasiński osiągał dawniej około 195 proc. normy — obecnie wykonuje 205 proc. nowej normy. Zorganizował sobie pracę, wyeliminował wszelkie przestoje, wykorzystując w pełni maszyny.

Obserwując go przy pracy można z satysfakcją stwierdzić, że to nie jest jego ostatnie osiągnięcie.

Niektóre działy zakończyły już nawet swoją roczną produkcję, m. in. dział pras — i przystąpiły już do realizowania planu drugiego roku sześciolatki.

Wszystkie pozostałe pracują na półfabrykatach — i nie tracąc chwili czasu spieszą, żeby zakończyć roczny plan 27 listopada.

Co dwa dni kierownictwo z sekretarzem organizacji partyjnej i Radą Zakładową śledzą i badają przebieg pracy. Co dwa dni odbywają się narady z kierownikami działów i co tydzień na naradach wytwórczych omawia się wraz z załogą końcowy etap pierwszego roku Wielkiego Planu Sześcioletniego.

W. JURKIEWICZ

Ludzie pracy stolicy piszą do delegatów na Kongres

Załogi stołecznych zakładów pracy żyją odbywającym się w ich mieście II Światowym Kongresem Obrońców Pokoju.

Zjazd delegatów z całego świata stał się dla robotników warszawskich okazją do zapoznania ich ze swymi osiągnięciami produkcyjnymi, zdobyczami socjalnymi i społecznymi, ze wszystkim, co dała im wytężona pokojowa praca i troskliwa opieka Rządu Ludowego.

Załogi wszystkich fabryk wysyłają do delegacji poszczególnych krajów lub do pojedyńczych członków tych delegacji, obszerne listy, w których obok wyrazów pełnej solidarności z Kongresem, opisują życie swego zakładu pracy.

*

Jest godzina 14. Jak każdego dnia, tak i dziś z bramy potężnego kompleksu zabudowań WZPO Nr 2 wysypuje się tłum robotnic. Właśnie skończyła pracę pierwsza zmiana. Każda z wychodzących nosi w klapie ubrania białą gołębicę, znaczek pokoju. Zasłyszane strzępki rozmów dotyczą wyłącznie Kongresu i imprez urządzanych w Warszawie z jego okazji.

— Szczęśliwi ci robotnicy z Domu Słowa Polskiego. Taki zaszczyt. Żeby tak w naszej hali odbywał się Kongres — mówi jakaś starsza robotnica do koleżanki.

— Teraz pójdziemy do fabryki na masówkę, gdzie będzie czytany list naszej załogi do delegatów.

Załoga WZPO Nr 2 wysyła list do delegacji albańskiej.

Drodzy Towarzysze! My, robotnice i robotnicy WZPO Nr 2 w Warszawie dziś, w dniach Kongresu jesteśmy myślą przy Was na hali obrad. Zdajemy sobie sprawę z doniosłości obrad Kongresu dla sprawy utrzymania pokoju na świecie. Dlatego też załoga nasza, by uczcić Kongres zaciągnęła Warty Pokoju, na których wyseko przekraczając normy, pracą naszą wzmacniamy siły obozu pokoju.

Dalej załoga opisuje swoją piękną fabrykę, zbudowaną w niespełna dwa lata, pisze o doskonałych warunkach pracy, o wyposażeniu fabryki, o żłobku i przedszkolu, w którym robotnice zostawiają swe dzieci, idąc do pracy.

Koło Ligi Kobiet WZPO Nr 2 napisało list do członka delegacji radzieckiej, znanej powieściopisarki, Wandy Wasilewskiej.

ZMP-owcy wysyłają pismo do delegatki młodzieży ZSRR — Lidii Korabielnikowej, której apel do podjęcia kompleksowego oszczędzania surowców, stał się źródłem poważnych oszczędności, uzyskanych przez WZPO Nr 2.

Młodzieżowe brygady korabielnikowców dziękują w swym liście Lidii Korabielnikowej za jej inicjatywę i zapoznają ją z wynikami osiągniętymi w odpowiedzi na jej wezwanie.

*

Przodownicy pracy Zakładów im. 22 Lipca (Wedel) wysyłają list do członka delegacji węgierskiej Erzebet Andics. List podpisali najwybitniejsi przodownicy Zakładów: Koper, Trzaska, Fronckiewicz, Kostecka, Konior i inni.

Nie pozostały w tyle za swymi rodzicami również i dzieci przedszkola przyfabrycznego Zakładów. Postanowiły i one napisać list na Kongres. A że pisać jeszcze nie umieją, więc też za poradą kierowniczki „cioci" Waszul, zamiast liter posługują się rysunkami.

5-letni Henio narysował pięknie udekorowaną na Kongres „naszą fabrykę", Krysia namalowała kredkami, jak „moja ma musia zawija cukierki". „Mój tatuś jest szoferem" — oto co powiedział Kongresowi w swym liście - rysunku 4-letni Zygmuś.

Na pięknie ozdobionym rysunkami dzieci arkuszu papieru, „ciocia" Waszul wypisała pozdrowienia od dzieci dla Kongresu.

*

Załoga WZPO nr 1, składająca się prawie wyłącznie z kobiet, wysyła list do przedstawicielki bohaterskich kobiet koreańskich, Pak Den-ai.

W liście swym robotnice WZPO Nr 1 zapewniają kobiety koreańskie o niezłomnej solidarności z ich walczącym przeciw imperialistom amerykańskim narodem. Dalszy ciąg listu to obraz fabryki i warunków życia, jakie stworzyła im Polska ludowa. Warunków, dzięki którym każda kobieta-robotnica zdolna jest godzić swe obowiązki zawodowe z pracą społeczną i obowiązkiem żony i matki. List swój kończą robotnice WZPO Nr 1 słowami:

„Niech żyje II Światowy Kongres Obrońców Pokoju". (jam)

Stolica otrzyma nowe zieleńce jeszcze w roku 1951

Przy opracowywaniu planu inwestycyjnego na rok przyszły wiele uwagi poświęcono rozbudowie zieleńców, parków ogrodów i szkółek na terenie Warszawy. Ogółem w roku przyszłym przybędzie Warszawie około 100 ha nowych terenów zielonych oraz wzmocni się znacznie drzewostan istniejących już pasów zieleni.

Przystępując do odbudowy Warszawy w 1945 r. wiele uwagi zwrócono na rozlokowanie nowych pasów zieleni oraz odnowienie zniszczonego prawie w 70 proc. drzewostanu, parków i ogrodów publicznych. W roku 1949 mieliśmy już w stolicy 24 parki, a więc o 1 więcej niż przed wojną. Powierzchnia tych parków i ogrodów wynosi przeszło 500 ha. Ponadto udostępniono publiczności dwa podmiejskie parki leśne w Kabatach i Młocinach. Odbudowano względnie założono na nowo 28 skwerów i 1450 pasów zieleni.

Rok przyszły przyniesie dalszą rozbudowę parków, ogrodów i pasów zieleni w Stolicy.

Zalesienie terenów

Największy nacisk położony będzie w roku przyszłym na zalesienie terenów wokół Warszawy. I tak zalesiony zostanie teren Olszynki Grochowskiej o powierzchni 150 ha. Na 45 ha wydm żerańskich posadzone zostaną tysiące drzewek. Zalesione zostaną tereny wokół lasku Kabackiego o powierzchni 130 ha i cmentarz żydowski na Bródnie — 15 ha.

Ponadto rozbudowane zostaną i obsadzone drzewami tereny wokół boiska „Zryw" pasy zieleni na ul. Chałubińskiego i w Al. I Armii WP o łącznej powierzchni 10 ha.

Duży nacisk położono na zazielenienie ogrodów szkolnych i przedszkolnych. Zazielenione zostaną tereny wokół szkół na ul. Zawiszy, Siennickiej, Elbląskiej, Stojanowskiej i Szaserów. Powstanie zieleniec przy kinie na ul. Narbutta. Ponadto zazielenione zostaną ogrody jordanowskie przy ul. Bartniczej i Pratulińskiej oraz ogród działkowy o powierzchni 12 ha przy ul. Sobieskiego. O 10 ha powiększą się tereny zielone w osiedlach mieszkaniowych.

Przygotowanie zaplecza

W związku z dalszą rozbudową terenów zielonych w Planie 6-letnim rozbudowane zostanie, częściowo już w roku przyszłym, zaplecze Miejskiego Przedsiębiorstwa Terenów Zielonych. Zakupiony zostanie nowoczesny sprzęt, zbudowane 2 budynki gospodarcze o kubaturze 1200 metrów sześciennych każdy. Ponadto rozbudowane zostaną znacznie inspekty.

Szkółki Zakładu Hodowli Roślin przygotowują już 100 tys. drzew i 120 tys. krzewów liściastych oraz 50 tys. drzew i krzewów liściastych.

Sprowadzone z innych miast nasiona oraz sadzonki pozwolą na znaczne rozszerzenie zapasów MPTZ, a w przyszłości przyczynią się do dalszego upiększania naszej stolicy. (g)

Najbliższa premiera Teatru Domu Wojska Polskiego

Teatr Domu Wojska Polskiego — przygotowuje sztukę o oficerach marynarki radzieckiej — „Za tych, co na morzu" Borysa Ławrenijewa.

W związku z przygotowaniami — zespół aktorski i reżyser zwiedzili bazę ścigaczy morskich, gdzie zapoznali się z pracą tych jednostek w czasie ćwiczebnym i w sytuacjach bojowych.

Na zakończenie pobytu zespół pokazał w Domu Maryna rza szereg scen tej sztuki. Pokaz zakończył się obszerną i treściwą dyskusją. Premiera „Za tych, co na morzu" (prapremiera polska) przewidywana jest w drugiej połowie listopada br.

Udogodnienia dla dzieci korzystających z przejazdów środkami MZK

Dyrekcja Miejskich Zakładów Komunikacyjnych zezwala na korzystanie z abonamentów ulgowych uczniom 1, 2 i 3 klasy szkoły podstawowej, o ile miejsce zamieszkania od szkoły przekracza 1 kilometr. Dotychczas obowiązywał przepis zezwalający na korzystanie z przejazdów ulgowych młodzieży szkolnej w wypadku zamieszkiwania dalej niż 2 kilometry.

„Bajka o rybaku i rybce" — w świetlicach szkół i zakładów pracy

W Miesiącu pogłębienia przyjaźni polsko - radzieckiej Państwowy Teatr Lalek „Niebieskie Migdały", Warszawa, ul. Karowa 31, organizuje w świetlicach szkolnych i zakładach pracy przedstawienie pt. „Bajka o rybaku i rybce" Aleksandra Puszkina.

Zamówienia na przedstawienie przyjmuje sekretariat Teatru w dni powszednie prócz poniedziałku od godz. 10 do 17.

Warszawscy korespondenci piszą

Robotnicy fabryki im. gen. Świerczewskiego przekraczają nowe normy

Zgodnie z uchwałami, powziętymi na oddziałowych naradach wytwórczych, załoga fabryki im. gen. Świerczewskiego z dniem 1 listopada przeszła na pracę wg nowych norm technicznych.

Jak dalece niesprawiedliwe i zaniżone były normy stare, jak słuszna była ich rewizja, świadczą następujące fakty.

Nowe normy zostały podwyższone na poszczególnych operacjach od 20 do 60 proc. Z początku niektórzy pracownicy twierdzili, że nie można będzie o tyle usprawnić pracy, aby przekroczyć nowe normy i utrzymać dawny poziom płac. Mimo takich wypowiedzi, rozpoczęła się walka o przekraczanie norm.

Wyniki tej walki już po kilku dniach pracy na nowych normach wskazują na to, że walka zostanie wygrana, bo wielu z tych, którzy ją podjęli osiągają poważne sukcesy Szlifierze Grabowski i Majorek mimo, że nowe normy na tę operację zostały podwyższone o 50 proc. potrafili usprawnić swoją pracę i obecnie zamiast szlifować po jednej sztuce, szlifują po dwie i po trzy sztuki jednocześnie i przekroczyli już o ponad 20 proc. nowej normy.

Podobnie usprawnił pracę szlifierz, Wiktor Szymański, który osiąga ponad 220 proc. nowej normy.

Przekraczają również nowe normy szlifierze, Jan Stelmaski — 260 proc., Maszkowicz — 250 proc., Heinrych — 220 proc., Kowalski — 200 proc.

Na tokarkach wybijają się na czoło młodzieżowcy. Tokarze, Romanowski, Niedbałko. Różański i Kowalski osiągnęli 200 procent nowej normy. Frezerzy, Lewandowski i Olak osiągnęli 150 procent nowej normy.

Jeżeli do tych osiągnięć dodamy poważne zmniejszenie się spóźnień do pracy i troskę robotników, aby na czas dostarczono im materiał na stanowiska oraz sprawniejszą organizację przepływu półfabrykatu z działu na dział, będziemy mieli pełny obraz tego, co dało naszej fabryce wprowadzenie nowych norm.

Ruszyliśmy z ukrycia olbrzymi kapitał, który dotychczas był marnotrawiony. Produkujemy o 30 proc. więcej przy minimalnym wzroście nakładów. Nowe normy przyczyniają się do usprawnienia organizacji pracy, do zgłoszenia wielu nowych pomysłów racjonalizatorskich i wreszcie do wzrostu poziomu kwalifikacji naszych fachowców.

STANISŁAW STOPIŃSKI
Fabryka im. Świerczewskiego

Dom Oświaty Sanitarnej przygotowuje ruchome i stałe pokazy w zakresie higieny i walki o zdrowie

Nie każdemu mieszkańcowi stolicy zapewne wiadomo, że na terenie miasta istnieje instytucja pod nazwą Dom Oświaty Sanitarnej.

Instytucja ta powstała w roku 1947 jest jednym z pierwszych zakładów tego typu w Polsce.

Wydział Zdrowia Prezydium St. RN, któremu Dom Oświaty Sanitarnej podlega, oddał w br. część pomieszczeń w budynku Miejskiego Instytutu Higieny dla tego Domu.

Po uzyskaniu nowego lokalu Dom Oświaty Sanitarnej będzie miał większe i szersze możliwości swej działalności. A działalność ta trzeba przyznać jest żywa i bardzo potrzebna.

Dom Oświaty Sanitarnej prowadzi propagandę uświadamiającą wśród najszerszych rzesz społeczeństwa z zakresu zdrowia i higieny. Wielką akcję prowadzi również Dom wśród pracowników zatrudnionych przy produkcji lub sprzedaży artykułów żywnościowych. Prelegenci Domu Oświaty Sanitarnej wygłaszają odczyty w poczekalniach ośrodków zdrowia wśród pacjentów oczekujących na lekarzy, w szkołach. na komisjach poborowych, w zakładach pracy.

Dzięki uzyskanemu w roku bieżącym lokalowi Dom urządzi w nim salę pokazową w rodzaju małego muzeum zdrowia. W najbliższych dniach uruchomiona zostanie cała seria pokazów ruchomych, które w zależności od środowiska przedstawiać będą odpowiednie zagadnienia z zakresu higieny i ochrony zdrowia. M. in. przygotowywane są pokazy ruchome z zakresu zwalczania alkoholizmu, gruźlicy, ostrych chorób zakaźnych. pielęgnowania niemowlęcia itd.

Dowodem wzrastającego zrozumienia wśród społeczeństwa tych gadnień jest ciągły wzrost słuchaczy odczytów i zwiedzających pokazy. (g)

5 nowych bloków mieszkalnych będzie gotowych 15 grudnia w osiedlu nowomiejskim

15 grudnia br. PPB-BOR, grupa Nowe Miasto, przekaże Zakładowi Osiedli Robotniczych w Warszawie, 5 nowych bloków mieszkalnych przy ul. Freta. Bloki 1 i 3 będą gotowe zupełnie, a bloki 5, 7, 15 — w stanie surowym.

Mimo znacznego opóźnienia w dostarczeniu dokumentacji, roboty będą wykonane na dwa tygodnie przed terminem. Grupa Nowe Miasto nie tylko nadrobiła stracone przez opóźnioną dokumentację 70 dni, ale dzięki ofiarnej pracy robotników przyśpieszyła również termin zakończenia budowy. Stało się to możliwe dzięki realizacji zobowiązań, podjętych przez załogę budowy Osiedla Nowomiejskiego dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Wśród pracujących na budowie wyróżniają się grupy murarskie: Józefa Pomykały, która wykonuje 260 proc., Kazimierza Puchalskiego — 190 proc. normy, grupa ciesielska Edwarda Kamińskiego — wykonuje 232 proc., a grupa Kazimierza Lemańskiego—180 proc. normy. Dobrze pracują również ZMP-owskie grupy młodzieżowe transportowców: Stanisława Kowalskiego — 275 proc., Jerzego Karasińskiego — 370 proc. i Jerzego Matejaka — 193 proc. normy. (sz)

Robotnicy niemieccy piszą do łódzkich towarzyszy

Z okazji II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, załoga Gazowo-Wodnych Zakładów w Rostock w Niemieckiej Republice Demokratycznej nadesłała do robotników Gazowni Łódzkiej serdeczny list, w którym wyraża niezłomną wolę wspólnej walki o pokój.

Robotnicy niemieccy podkreślają, że rewizjonistycznej polityce Niemiec zachodnich mocno przeciwstawia się lud pracujący Niemieckiej Republiki Demokratycznej. „Dzięki pomocy Wielkiego Związku Radzieckiego, dzięki pomocy Generalissimusa Stalina — piszą oni — możemy budować naszą Niemiecką Demokratyczną Republikę, w oparciu o postanowienia umowy poczdamskiej. Nasz rząd, a z nim społeczeństwo Niemieckiej Republiki Demokratycznej uznaje granicę na Odrze i Nysie jako granicę pokoju".

Dary dla delegatów na Kongres Pokoju od młodzieży i kobiet

Brygady młodzieżowe z fabryk woj. lubelskiego wykonały pamiątkowe albumy, laleczki ludowe oraz makatki, które przesłano jako upominki do Prezydium II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Razem z upominkami delegacje ZMP zawiozły 3.400 listów od młodzieży Lubelszczyzny.

5-osobowa delegacja kobiet, członkiń L. K. zawiozła na Kongres liczne meldunki o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych oraz dary przygotowane przez kobiety Lubelszczyzny dla delegatów. Delegacja zawiozła m. in. piękny drzeworyt — symbol sojuszu robotniczo-chłopskiego — wykonany przez uczestniczki kursu galanterii drzewnej w Kazimierzu oraz piękną serwetę z wyhaftowanym godłem Zw. Radzieckiego i białym gołębiem na tle motywów ludowych.

Poza tym delegacja przywiozła liczne wycinanki ludowe, artystycznie haftowane serwetki o motywach ludowych itp.

*

Kobiety z terenu wsi woj. łódzkiego, zawiozły dla delegatów szereg darów i upominków.

Wśród podarunków od chłopów regionu sieradzkiego znajdują się m. in. haftowane ręcznie serwety lniane, makaty o tematyce pokojowej oraz wyroby ceramiczne. Chłopi łowiccy przygotowali albumy z wycinankami o motywach ludowych i 200 lalek w strojach łowickich.

Plastycy szczecińscy wzywają malarzy marsylskich do wzmożenia walki o pokój

Z okazji II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju artyści-plastycy Szczecina wysłali list do swych francuskich kolegów w Marsylii. W liście tym szczecińscy plastycy wzywają francuskich malarzy do wzmożenia walki o pokój, oraz do przeciwstawienia się polityce remilitaryzacji zachodnich Niemiec.

Plastycy szczecińscy oświadczają, że wojennej polityce imperialistów może przeciwstawić się tylko zorganizowany front pokoju, w którym obok robotników i chłopów staną wszyscy uczciwi ludzie.

„Wzywamy Was, Koledzy artyści-malarze Marsylii — piszą malarze Szczecina — do włączenia się w szeregi bohaterskiego narodu francuskiego walczącego w obronie pokoju. Niech wspaniałe tradycje wolnościowe Waszego wielkiego narodu będą natchnieniem w tej wspaniałej walce".

RADIO

PIĄTEK 24 LISTOPADA

Program I na fali 1322 m.

Program dnia 6.00 15.25; Na jutro 23.10; Sygnał czasu 5.13 11.57; Wiadomości 5.15 6.30 8.00 12.04 16.00 20.00 23.00; Gimnastyka 6.50.

5.10 Początek audycji; 5.20 Koncert dla świata pracy; 5.58 Komunikat meteorologiczny; 6.05 Muzyka; 6.10 Wszechnica Radiowa; 6.45 Polska pieśń masowa; 7.00 Muzyka; 8.05 Muzyka baletowa Czajkowskiego; 8.55 Aud. dla kl. V—VII; 9.15 Muzyka; 9.50 „Że wspomnień stachanowca"; 10.10 Aud. dla przedszkoli; 10.30 Muzyka taneczna; 10.50 Informacje; 10.55 Aud. dla kl. I—II; 11.15 Koncert solistów; 11.50 Głos mają kobiety; 12.15 Muzyka; 12.30 Aud. dla wsi; 12.55 Melodie ludowe; 13.25 Przerwa; 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych; 16.20 Pogadanka A. Starewicza dla kursów partyjnych I-go stopnia z cyklu: „Budujemy podstawy socjalizmu"; 16.35 Kompozytor Tygodnia — Sergiusz Prokofiew; 17.00 Lekcja języka rosyjskiego; 17.15 Pieśni radzieckie; 17.20 Z kraju i ze świata; 18.00 „Jak hartowała się stal" — odc. pow. Ostrowskiego; 18.20 Muzyka ludowa; 18.45 Aud. dla wsi; 19.00 Ze śpiewników Moniuszki; 19.30 Pogadanka naukowa; 19.40 Aud. dla młodzieży z cyklu: „Muzyczne zespoły młodzieżowe przed mikrofonem"; 20.30 Koncert symfoniczny; 21.30 Porozmawiajmy; 21.35 Polska pieśń masowa; 20.40 Wszechnica Radiowa; 22.00 Miniatury kameralne; 22.20 Rezerwa; 22.30 Formy taneczne w muzyce baletowej; 23.15 Koniec audycji.

Program II na fali 367 m.

Program dnia 6.45 13.25; Na jutro 23.55; Sygnał czasu 5.13; Wiadomości 5.15 6.00 7.00 8.00 14.00 20.00 23.00; Gimnastyka 6.05.

5.10 Początek audycji; 5.20 Koncert dla świata pracy; 5.58 Komunikat meteorologiczny; 6.15 Koncert z Budapesztu; 6.50 Muzyka; 7.20 Wszechnica Radiowa; 7.40 Muzyka; 8.05 Przerwa; 13.30 Aud. dla kl. I—II; 13.50 Muzyka operetkowa i filmowa; 14.20 Pogadanka z cyklu: „Poznajemy morze i wybrzeże"; 14.30 Aud. dla kl. V—VII; 14.50 Koncert p. d. Wasiaka; 15.15 Aud. oświatowa; 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych; 15.50 Koncert solistów; 16.20 Dziennik warszawski; 16.35 Muzyka; 16.55 Życie kulturalne Warszawy; 17.15 Muzyka; 17.45 Montaż literacki; 18.00 Utwory skrzypcowe; 18.20 Głos mają kobiety; 18.35 Koncert; 19.00 Wszechnica Radiowa; 19.30 Pieśni w wyk. Chóru PR p. d. Oświeji; 19.40 Lekcja języka rosyjskiego; 19.55 Pieśni radzieckie; 20.30 Koncert masowy; 21.15 Aud. oświatowa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.00 Aud. literacka; 22.15 Koncert z Budapesztu; 23.10 Koncert solistów; 24.00 Hymn i koniec audycji.

TRYBUNA LUDU
Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Komitet
Nakładem R S W „Prasa"
Redakcja:
Warszawa, Dom Słowa Polskiego Plac Kazimierza Wielkiego (przy ul. Miedzianej)
Telefony: Redaktor Naczelny 8-22-68 Zastępca Redaktora Naczelnego 8-33-28 Sekretarz Redakcji 8-82-29 Dział propagandy 8-08-89 Dział partyjny 7-34-30 Dział krajowy 8-65-24 Dział zagraniczny 8-82-25 Dział ekonomiczny 7-34-10 Dział kulturalny 8-65-25 Dział listów i interwencji 8-65-23 Dział miejski 8-71-82
Centrala: 7-01-21, 7-01-22 8-51-04 8-57-62, 8-82-28
Telefony nocne: Redaktor nocny 8-57-62 Redaktor techniczny 7-01-21 Sekretariat 8-82-28
Prenumeratę przyjmuje PFK „Ruch" Oddział Warszawa, Plac Trzech Krzyży 16
Prenumerata miesięczna w kraju 4 zł 50 gr prenumerata zbiorowa od 16 egz na jeden adres partyjna 2 zł 25 gr zagraniczna 9 zł.
Konto PKO — Nr I-14009
Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres.
Administracja: Warszawa, ul. Kniewskiego 9, tel. 8-29-64
Kolportaż tel 8-71-80 Biuro Reklam i Ogłoszeń 8-56-23.
Druk Zakłady Poligraficzne Domu Słowa Polskiego
B-129038

Delegaci całego świata o Kongresie Pokoju

Afryka Południowa

Mako Hlubi

Wy, którzy żyjecie w kraju wolności, nie możecie wyobrazić sobie wzruszenia, które ogarnia mnie, gdy widzę ten Kongres, gdy biorę w nim udział. Kongres dodał nam sił do walki ze znienawidzonym, faszystowskim rządem Malana, rządem, który traktuje nas nie jak ludzi, ale jak zwierzęta. Poniesiemy słowa Kongresu do gett południowo - afrykańskich, poniesiemy je do całego naszego ludu, cierpiącego w niewoli, poniesiemy je do tych wszystkich, którzy oczekują prawdziwego, sprawiedliwego pokoju.

Afryka Wschodnia

J. Kapila

Nasz Kongres jest organizacją ludów, zjednoczonych w walce o pokój. Posiada on szeroki, reprezentatywny charakter. Kongres ten wzbudza nadzieje wszystkich uciskanych ludów, a właśnie ludy afrykańskie należą do najbardziej wyzyskiwanych i niemiłosiernie uciskanych narodów. Dlatego też jedność i braterstwo, które manifestowało się tu tak dobitnie, będzie dla nas bodźcem w potęgowaniu i rozszerzaniu walki o pokój, walki, w której widzimy drogę do osiągnięcia praw ludzkich i swobód demokratycznych.

Albania

Nefo Myftiu

Kongres zademonstrował wielkość i siłę obozu pokoju. Uchwały Kongresu zmobilizują jeszcze silniej masy pracujące naszego kraju do walki z podżegaczami imperialistycznymi i ich lokajami, faszystami greckimi i titowskimi, do walki o pokój.

Alger

Maurice Pertusa

Kongres walczy o pokój — a więc o nasze sprawy. W warunkach pokoju naród nasz walczyć chce o prawa ludzkie i swobody demokratyczne w naszym kraju, będącym dziś kolonią imperializmu francuskiego i amerykańskiego.

Argentyna

Emilio Garcia Ituraspe

Gdy w mieszkaniu swym urządzę prywatne przyjęcie a na tym przyjęciu będę mówił o pokoju — zostanę aresztowany. W takich warunkach, w warunkach półlegalności, prześladowań i terroru pracuje nasz ruch obrońców pokoju. I dlatego, naszym najbliższym zadaniem po powrocie z Kongresu będzie przezwyciężenie tych trudności, tak, byśmy całemu narodowi argentyńskiemu mogli powiedzieć o tej wielkiej solidarności ludów całego świata, jakiej byliśmy tutaj świadkami. Nasz Kongres rozszerzył poważnie bazę walki o pokój. Uchwały Kongresu dopomogą nam w walce o objęcie tym ruchem wszystkich szczerych zwolenników pokoju w naszym kraju. Takie jest nasze najbliższe zadanie, a Kongres wskazał nam drogę jego realizacji.

Australia

James Healey

Robotnicy australijscy śledzą z głębokim zainteresowaniem rozwój ruchu w obronie pokoju. Masy pracujące Australii dały już niejednokrotnie dowody swej bojowości w obronie pokoju. Kongres nasz wzmocni ich walkę, a tym samym wzmocni dzieło pokoju na całym świecie.

Austria

Schaetzer Carl

Kongres posunął naprzód sprawę pokoju. Wzmocnił wielki i szlachetny ruch, który stał się wielkim ruchem światowym.

Belgia

Jean Pierre Balle

O Kongresie Wrocławskim — prasa reakcyjna w naszym kraju milczała. O Kongresie Paryskim — ukazały się w niej tylko drobne notatki. Teraz prasa reakcyjna więcej milczeć nie może. Wypełnia więc swoje szpalty oszczerstwami i kłamstwami o II Kongresie. Uchwały Kongresu, które na publicznych zebraniach i wiecach, przeniesiemy do ludności naszego kraju, przyczynią się do zerwania kurtyny fałszerstw i oszczerstw i ostatecznie zdemaskują wrogów pokoju.

Boliwia

Mario Monje Molina

Nasz naród walczy o pokój, rozumiejąc groźbę nieszczęść i zniszczenia dla naszego kraju, jakie wojna taka mogłaby przynieść. Uchwały Kongresu pozwolą nam nadać ruchowi pokoju w naszym kraju charakter o wiele bardziej zorganizowany, zapewniając mu bardziej szeroką podstawę.

Brazylia

Synval Palmeira

Kongres ma dla naszego ruchu obrońców pokoju historyczne znaczenie, ułatwi on nam objęcie naszym ruchem wszystkich uczciwych zwolenników pokoju.

Bułgaria

Lubomir Pipkow

II Światowy Kongres był manifestacją wielkiej siły obozu pokoju. Zapewnimy nasz naród o niezłomnej woli obrony pokoju, jaka cechowała obrady Kongresu.

Jestem przekonany, że wojnie można zapobiec.

Burma

Muang

Kongres Pokoju — to coś tak wielkiego, wspaniałego i tchnącego otuchą dla nas — ludów kolorowych, że nie mógłbym wyrazić swych myśli w kilku słowach. Dlatego też pragnę tylko powiedzieć, że przepełnia mnie uczucie dumy i wzruszenia, iż mogłem wziąć w nim udział.

Cejlon

Pieter Kuuneman

Kongres ma szczególne znaczenie dla takich krajów jak nasz — krajów faktycznie kolonialnych. Kongres ten wykazał, że walka o pokój jest jednoznaczna z walką o prawdziwą niezależność.

Chile

Benjamin Cares

Uchwały Kongresu to potężna broń przy pomocy której będziemy walczyć o zbudowanie silnego frontu bojowników o pokój, frontu, który by objął wszystkich ludzi różnych poglądów, przekonań, wyznań ras, złączonych dążeniem do pokoju i nienawiścią do wojny.

Chiny

King Chun-kua

II Światowy Kongres Pokoju w całej pełni pokazał siłę i jedność obozu pokoju, przyjaźń i miłość jaką żywią różne narody dla Chin Ludowych, pokazał ich zdecydowaną wolę obrony pokoju przeciw agresji.

Kongres doda narodowi chińskiemu nowych sił w walce o wyzwolenie Taiwanu i przeciwstawienie się amerykańskiej agresji.

Chińska delegacja zawiezie ludowi Chin hasło Kongresu: „Pokój zwycięży wojnę".

Costa Rica

Rodolfo Guzman

Kongres ma doniosłe znaczenie dla krajów Ameryki Łacińskiej, które walczą z półkolonialnym uciskiem. Pokażemy naszemu ludowi, że wraz z nami walczą z tym samym uciskiem przedstawiciele wszystkich republik południowo - amerykańskich, że z nami są wszystkie ludy świata.

Cypr

Diomedes Galanos

Ruch w obronie pokoju na Cyprze jest związany jak najściślej z walką z imperializmem. Dlatego też Kongres, w którym razem z nami — obywatelami krajów uciskanych radzą nad ratowaniem pokoju obywatele państw, których rządy nas uciskają, jest dla nas natchnieniem i otuchą. W kraju naszym powiemy, że wraz z nami walczą miliony ludzi w państwach imperialistycznych, że ci ludzie są razem z nami.

Czechosłowacja

Boucek Vaclav

Uchwały Kongresu wzmogą walkę o utrzymanie pokoju. Odpowiada to najgłębszym pragnieniom narodu czechosłowackiego.

Dania

Tyndeskov Pedersen

Obecny Kongres rozszerzył znacznie zasięg ruchu pokoju. Echa Kongresu wywołają znacznie zwiększone możliwości pracy dla pokoju w Danii.

Egipt

Saad el Dine Kamel

Naród egipski wie, że walka o pokój jest jedną z najbardziej skutecznych dróg wyzwolenia naszego narodu z pęt imperializmu. Lud nasz rozumie, że ci, którzy go uciskają — to ludzie, przygotowujący nową wojnę światową. Kongres wzmocni naszą walkę i rozszerzy ją poważnie.

Ekwador

Rafael Echeverria

Jestem działaczem młodzieżowym i mam głębokie przekonanie, że Kongres ten i jego uchwały dopomogą w zjednaniu jak największej ilości młodych obywateli mojej ojczyzny dla wielkiego dzieła pokoju. Kongres ten był dla nas wielkim przeżyciem. Postaramy się w naszym kraju oddać to wrażenie siły i jedności, których byliśmy tutaj świadkami.

Finlandia

Toivo Karppinen

Delegacja fińska przekonała się, że ruch pokoju ogarnia wszystkie narody świata. Młodzież fińska zdobyła nowe argumenty dla walki o pokój.

Grecja

Stefan Sowidis i pani Alexieu

Kongres Pokoju jest dla nas nowym dowodem, że z walką naszą o niezależność narodową, o pokój, łączą się wysiłki wszystkich bojowników o pokój na całym świecie. I dlatego Kongres ten stanowi dla nas natchnienie, źródło nowej siły i źródło ufności w walce o prawa narodowe, o pokój i prawdziwą niepodległość.

Guatemala

Enrique Juarez Toledo

Wiemy, co oznaczałaby dla nas nowa wojna. Wie to cały nasz naród, który pragnie pokoju i walczy o pokój. Kongres pozwoli nam wzmocnić tę walkę, przez jej rozszerzenie, a jednocześnie pogłębić ją przez ścisłe połączenie z walką o uniezależnienie się od północno-amerykańskich wpływów.

Hiszpania

Cisneros Hidalgo

Dla narodu hiszpańskiego symbol wojny — to Franco. Z największym poświęceniem Hiszpania walczy o pokój. Walka o pokój — to dla naszego kraju dalszy ciąg wojny 1936 r. — to walka z faszyzmem. Gdy — naturalnie nielegalnie — zapoznamy Hiszpanów z uchwałami tego Kongresu, dodadzą im one nowych sił i nowej nadziei w walce o pokój i wolność.

Holandia

Rie Kogenhop-Huig

Na podstawie tego co widzieliśmy, będzie my mogli w swoim kraju skutecznie demaskować kłamstwa o żelaznej kurtynie, zaciąganej rzekomo na wschodzie.

Indie

Harindranah Chathopadhyaya

Dzięki decyzji panów Attlee and Company mit o „żelaznej kurtynie" prysł ostatecznie. Kongres ten dał mi tyle wiedzy o krajach za tzw. „żelazną kurtyną", że będę mógł opowiedzieć mojemu ludowi o prawdzie, którą tu widziałem. Postępek rządu labourzystowskiego ułatwił nam nasze zadanie.

Indonezja

dr Tsoa Sik Yen

Kongres sprawił, że po powrocie do naszego kraju będziemy jeszcze usilniej pracować dla pokoju.

Irak

dr Youssif Mastan

Uchwały Kongresu Pokoju udostępnią i spopularyzują jeszcze bardziej ideę pokoju w szerokich masach naszego kraju. Pomogą nam one przeprowadzić szeroką pracę uświadamiającą, wskazując konkretną drogę walki o pokój, jako konkretną walkę o niepodległość i osiągnięcie swobód demokratycznych.

Iran

Djahanbaglou

Wrócimy do kraju z nowymi siłami. Rozszerzenie bazy walki o pokój ma dla naszego kraju szczególne znaczenie, ponieważ wiąże ściśle naszą walkę o pokój z walką o wyzwolenie społeczne i niezależność narodową Iranu. Nasz ruch będzie mógł obecnie przyciągnąć więcej niż dotychczas ludzi, stawiając perspektywę osiągnięcia niezawisłości i wolności demokratycznych.

Irlandia

Pat Early

Kongres uzmysłowił nam siłę ruchu pokoju. Siła ta jest tym większa, że na Kongresie reprezentowane były wszystkie narody, rasy, wierzenia i poglądy polityczne. Gdy wrócimy do Irlandii, powiemy naszemu narodowi, że wraz z nim walczą o pokój narody całego świata.

Izrael

dr Szmuel Ajzensztat

Powrócimy do naszych krajów pełni otuchy i mocy. Masom, które nas przysłały, przekażemy ducha wolności i walki, jaki ożywiał Kongres Warszawski. Na tym Kongresie wykuta została jedność i wzrosła siła obozu pokoju.

Jugosławia

Anton Rupnik

Kongres natchnął patriotów jugosłowiańskich nową wielką siłą moralną w ich walce z kliką titowską, w walce która jest jednoznaczna z walką o pokój. Uchwały Kongresu mobilizują cały naród jugosłowiański do walki o wyzwolenie kraju. Naród jugosłowiański pozostanie wierny obozowi pokoju i przeciwstawi się awanturom kliki titowskiej na Bałkanach.

Kanada

James G. Endicott

Kongres ten pozwoli skupić wszystkich ludzi, szczerze pragnących pokoju w naszym ruchu. Uważam, że posiada on wielkie znaczenie dla Kanady, gdyż umożliwi rozszerzenie walki o pokój na tych wszystkich, którzy nienawidzą wojny, bez względu na ich przekonania polityczne czy wyznanie.

Kolumbia

Jilberto Vieira

Kongres wskazał nam drogę rozszerzenia naszego ruchu. Po powrocie do kraju, walczyć będziemy o to, by ruch w obronie pokoju w Kolumbii mógł objąć najszersze masy i w ten sposób stać się ruchem masowym w naszym kraju.

Korea

Pak Den-ai

Kongres doda nam nowych sił, gdyż wszystkie narody są z nami.

Kuba

Isidoro Malmierca

Mogę powiedzieć tylko jedno: lud naszej wyspy czeka na nas jako na swych wysłanników, byśmy powiedzieli mu o wielkim Kongresie Pokoju w Warszawie i w ten sposób jeszcze bardziej wzmocnili walkę przeciwko podżegaczom wojennym. Uchwały Kongresu Pokoju, doświadczenia, które tu zdobyliśmy to nowy ładunek siły i nadziei, płynącej z tego Wielkiego Zgromadzenia Bojowników o Pokój. Pozwolą nam one rozszerzać coraz bardziej nasz ruch i coraz skuteczniej przeciwdziałać wrogiej amerykańskiej propagandzie.

Liban

dr Georges Hanna

Imperialiści czynią wszystko, by kraj nasz zamienić w kolonię. Walka o pokój to walka z agresją. W ruchu pokoju jest miejsce dla każdego uczciwego człowieka.

Luksemburg

Rene Urbany

Nasz kraj jest mały, ale zarówno ze względu na swe uprzemysłowienie, jak i położenie geograficzne, stanowi poważny czynnik w planach imperialistów — zarówno niemieckich w przeszłości, jak i amerykańskich obecnie. Z tego też względu, wielu naszych obywateli wątpi w możliwość przeciwstawienia się planom imperialistów. Ale Kongres w Warszawie uzmysłowił nam wielką siłę obrońców pokoju. Fakt ten dopomoże nam wpłynąć na chwiejnych i wątpiących i wciągnąć ich do aktywnej walki o pokój.

Madagaskar

Razakarivony

My wiemy, co znaczy wojna. 80.000 naszych rodaków zginęło od kul francuskich w 1947 r. I dlatego ze specjalną radością wysłuchaliśmy przemówień dotyczących narodów kolonialnych. Kongres uzbroi nas do walki z imperializmem o pokój i szczęście naszego narodu.

Malta

ks. Petera Zerafa

Fakt, że w naszym Kongresie bierze udział tak wielu przedstawicieli duchowieństwa wszystkich wyznań, będzie dla nas poważną pomocą w naszej walce o jak największe rozszerzenie ruchu obrońców pokoju na naszej wyspie.

Maroko

Uzani Thari

Kongres Pokoju w Warszawie ma wielkie, historyczne znaczenie dla naszego kraju. Ze szczególnym entuzjazmem i radością witamy uchwały Kongresu, które wskazują nam drogę rozszerzenia ruchu obrońców pokoju w naszym kraju.

Gdy opowiemy naszemu ludowi o wspaniałych osiągnięciach narodu polskiego, jestem przekonany, że przyczyni się to do wzmożenia naszej walki o pokój.

Meksyk

Heriberto Jara

Kongres ma znaczenie historyczne. Wskazania jego pozwolą nam na objęcie ruchem pokoju w naszym kraju wszystkich zwolenników pokoju, bez względu na ich poglądy czy wyznanie. W ten sposób stworzymy podstawę szerokiego porozumienia narodowego, która odizoluje całkowicie garstkę ludzi, propagujących i przygotowujących nową wojnę.

Mongolia

Szerandyp

Naród nasz wraz z setkami milionów innych ludzi na całym świecie popiera w pełni uchwały II Światowego Kongresu Pokoju w Warszawie. Naród mongolski jeszcze bardziej wzmoże wysiłki w dziele umocnienia dzieła pokoju.

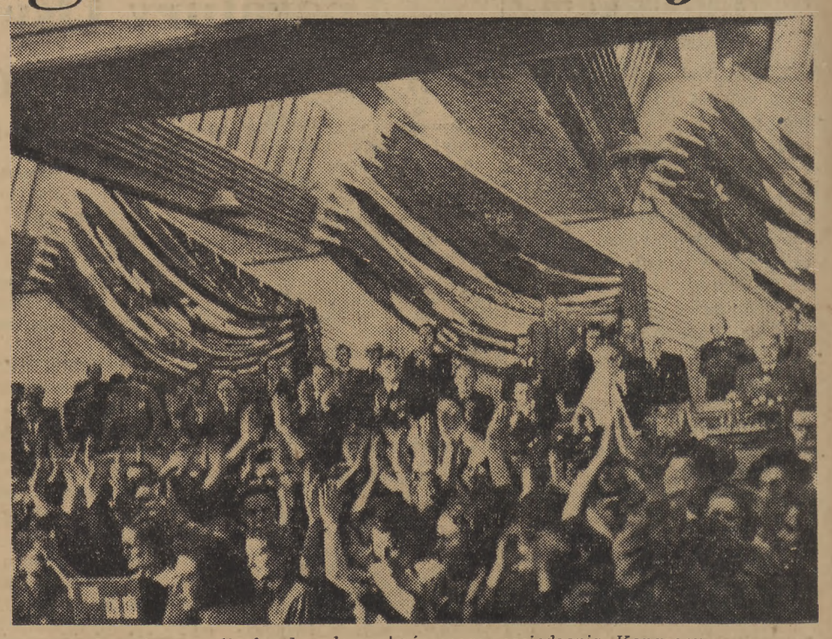

Owacja na sali obrad podczas końcowego posiedzenia Kongresu. Foto AR

Niemcy

Jurgen

Na Kongresie naród niemiecki był reprezentowany jako całość. Naród niemiecki ma obecnie możność zrehabilitowania się po ostatniej wojnie, w czasie której hitlerowcy dokonali tak wstrząsających zbrodni.

Uchwały Kongresu dodadzą nam nowych sił do walki przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Norwegia

Olav Christiansen

Kongres ożywił naszą wiarę w zwycięstwo pokoju.

Gościnność narodu polskiego jest czymś wyjątkowo wspaniałym. Trudno o tym mówić w kilku słowach. Tak przyjmować gości zagranicznych może tylko naród i rząd kochający ponad wszystko pokój.

Pakistan

Munib-ur-Rahman

Kongres dostarczył nam wspaniałych doświadczeń, które pozwolą nam zrealizować dążenie, jakim jest objęcie ruchem obrońców pokoju całego naszego narodu. Z jeszcze większym zapałem niż dotychczas tłumaczyć będziemy naszemu ludowi, że walka o pokój — to walka o życie, o poprawę losu, osiągnięcie praw ludzkich przez masy pracujące naszego kraju.

Paragwaj

Efraim Morel

W naszym kraju istnieją rządy typu faszystowskiego od 10 lat. Czołowi bojownicy o pokój jak Odulio Varte, który zbiegł do Argentyny i stamtąd wydany został przez policję Perona władzom paragwajskim — znajdują się w więzieniu. I dlatego dla nas walka o pokój, to także walka przeciw terrorowi policyjnemu, przeciw faszystowskiej władzy. Kongres w Warszawie dodał nam nowych sił w walce o swobody demokratyczne i prawa ludzkie dla naszego narodu.

Polska

Jerzy Putrament

Wspaniała lekcja przyjaźni między narodami. Pozwala uświadomić sobie, że ludzie pracy na całym świecie jednakowo pragną pokoju. Przy okazji — ciekawy fakt. Czy wiecie, że kilku francuskich delegatów wysłało do Attlee list z podziękowaniem za to, że umożliwił im poznanie Polski i przekonanie się, że wszystko, co pisze o nas burżuazyjna prasa, to nieprawda.

Rumunia

Aleksander Hotea

Uchwały II Światowego Kongresu w Warszawie mają znaczenie historyczne dla dalszego rozwoju naszego kraju, budującego socjalizm. Jestem przekonany, że Kongres ten jest poważnym krokiem naprzód w światowym ruchu bojowników o pokój.

Syria

dr Androis Ghafari

Walka o pokój w naszym kraju — to walka z imperializmem. Kongres wykazał nam raz jeszcze, że walka o pokój w naszym kraju — to ogniwo w wielkim i nierozerwalnym łańcuchu obrońców pokoju całego świata.

Szwajcaria

dr Hans von Fischer

Kongres warszawski — to kongres ludzi wszystkich narodów, wyznań i przekonań politycznych, których łączy wola obrony pokoju. Dla naszego kraju właśnie ten szeroki wachlarz ludzi reprezentowanych w Warszawie ma doniosłe znaczenie. Będziemy mogli w ten sposób walczyć skutecznie z kłamstwami, rzucanymi pod naszym adresem przez prasę reakcyjną.

Szwecja

Evert Karlsson

Przybyłem tu spoza zasłony kłamstw i widziałem to, co prasa reakcyjna przedstawia w fałszywym świetle, widziałem, że naród polski aktywnie walczy o pokój. Stwierdziłem szalony kontrast między przywitaniem w Sheffield, a entuzjastycznym przyjęciem delegatów w Warszawie. Warszawa przyjęła nas wprost fantastycznie. Nie zapomnimy tego nigdy.

Sprawozdania z Kongresu, z jego masowości i swobody — zdobędą w Szwecji dziesiątki tysięcy nowych bojowników o pokój.

Triest

Salva Teiner

Nasz ruch w obronie pokoju rozwija się szybko i szeroko. Na 230.000 mieszkańców Triestu, zebrano 102.000 podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Mamy nadzieję, że uchwały Kongresu jak również doświadczenia, które tu zdobyliśmy, pozwolą nam jeszcze bardziej rozszerzyć walkę i objąć nią wszystkich mieszkańców naszego terytorium.

Tunis

Enafaa

Kongres wskazuje konkretną drogę utrzymania pokoju, a jednocześnie dodaje nam otuchy w walce o wolność naszego ludu. Jest on potężnym ciosem w podżegaczy wojennych. W naszym kraju powiązanie hasła walki o pokój z walką o prawa ludzkie zgrupuje pod naszymi sztandarami olbrzymią większość ludu.

Urugwaj

Feliz Diaz

Kongres ma znaczenie fundamentalne. Po pierwsze uzmysławia on naszą siłę. Po drugie — rozszerza bazę ruchu. Po trzecie wreszcie — fakt, że odbył się on w Warszawie, w warunkach całkowitej wolności — pozwolił na zdemaskowanie oszczerstw i kłamstw imperialistów. Poczuliśmy naszą siłę ale i całą naszą odpowiedzialność. Jesteśmy tymi, na których zwrócone są oczy świata.

USA

Charles Howard, Therese Robinson

Powiemy krótko: Kongres ten jest jednym z najbardziej dotkliwych ciosów w podżegaczy i propagandystów wojennych. Zdemaskuje on ostatecznie kłamstwa, którymi tak szafuje prasa reakcyjna.

Vietnam

Tran Thanh

Pokój oznacza dla nas wyzwolenie. Kongres pokoju — to poważny wkład moralny w naszą walkę. Solidarność wszystkich ludów świata, a w pierwszym rzędzie ludu Francji z naszą słuszną sprawą, solidarność, której nowe dowody widzieliśmy i przeżywaliśmy tutaj, dodaje nam sił i otuchy, pokazuje nam ponownie, że nie jesteśmy sami, że stoją za nami wszyscy bojownicy o pokój.

Wenezuela

Gabriel Bracho

Jestem artystą i świadomość, że tu, na tym Kongresie zgromadziło się tak wielu czołowych przedstawicieli sztuki i nauki, świadomość, że ci wszyscy ludzie walczą o tę samą sprawę — jest dla mnie bodźcem do nowej walki.

Jestem przekonany, że uchwały Kongresu pozwolą nam na wzmocnienie i rozszerzenie naszego ruchu.

Węgry

Anna Bebrits

Jestem przekonana, że Kongres będzie nowym bodźcem dla węgierskiego ruchu pokoju. Delegaci będą się starać o to, by przenieść na teren węgierski ten entuzjazm, jaki cechował obrady Kongresu w Warszawie.

Wielka Brytania

Hilda Baruch, Dave Ross

Niezwykła radość pracy i miłość pokoju w Polsce zostawia na nas niezatarte wrażenie.

Kongres dał nam bardzo dużo. Na doświadczeniach innych delegacji uczyliśmy się, jak budować i rozwijać masowy ruch pokoju.

Włochy

Abbiati Arnaldo

Kongres objął tak wiele ludzi o tak różnych poglądach i przekonaniach, że dopomoże on nam zmusić do milczenia tych wszystkich, którzy chcą wmówić naszemu narodowi, iż Kongres Pokoju jest kongresem rzekomo wyłącznie komunistycznym. Propozycje w sprawie rozszerzenia jeszcze bardziej naszego ruchu będą nam pomocą w naszym zadaniu zgromadzenia we Włoszech pod sztandarami pokoju wszystkich ludzi, nienawidzących wojny.

Związek Radziecki

Mikołaj Tichonow

II Wszechświatowy Kongres Obrońców Pokoju jest bez wątpienia wielkim historycznym wydarzeniem. Ludzie z najróżniejszych krajów wykazali taką jedność, taką wolę osiągnięcia pokoju, że ich wysiłki nie mogą pozostać wyłącznie życzeniami.

Decyzje Kongresu wskazują dalszą drogę rozwoju tego potężnego ruchu. Dla wszystkich narodów Kongres jest przykładem walki, przykładem, za którym pójdą nowi i nowi obrońcy pokoju, nowe i nowe miliony prostych i uczciwych ludzi, sprzeciwiających się agresji i wojnie.

Narody Związku Radzieckiego z zadowoleniem dowiedzą się o decyzjach Kongresu i nadal prowadzić będą swą zdecydowaną walkę w obronie pokoju. W całym świecie Kongres znajdzie najszerszy oddźwięk — to jest niewątpliwe. Obóz walki o pokój odniósł poważne zwycięstwo.

Iluminowany Dom Słowa Polskiego podczas obrad Kongresu. Foto WAF